**Nr. 78.** Wtorek, 6 Kwietnia 1886. **Rok 76.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posadę pocztmistrza w Bukowsku kwieskowanemu oficyałowi pocztowemu Zygmuntowi Schroederowi; posadę ekspedyentów pocztowych: w Stratynie ekspedytorce pocztowej Leokadyi Żytyńskiej, w Marcinkowicach ekspedytorce pocztowej Helenie Moese, w Starem siole ekspedyentce pocztowej Jadwidze Guniewicz, w Bogumiłowicach ekspedytorce pocztowej Zofii Jałowskiej, w Żurawicy wachmistrzowi żandarmeryi Stanisławowi Pokrzywnickiemu, w Krechowie ekspedytorce pocztowej Wandzie Tomaniewicz, w Żurowie wdowie po oficyale pocztowym i ekspedytorce pocztowej Annie Eisenbergowej, a w Bednarowie naczelnikowi stacyi kolejowej Władysławowi Kocowskiemu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistego nauczyciela Aleksandra Leonarda Tylawskiego w Pobereżu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Pawełczu.

### Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 31 stycznia 1886 l. 44.012 wysokie c. k. Ministerstwo handlu przedłużyło na rok trzeci udzielony Jenny Knosek i H. W. Radischowi dnia 4 grudnia 1883 wyłączny przywilej na właściwy tłuszcz do zaprawienia wełny, aby ją uczynić przydatną do przędzenia.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 marca 1886.

Dnia 15 marca 1886 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część IX dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych

Część ta zawiera:

Nr. 30. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 2 marca 1886 r. l. 13.947, dotyczące częściowej zmiany planu czynności komisyj poborowych w r. 1886 w Galicyi.

Nr. 31. Rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 20 lutego 1886 roku, l. 14.177/896 ex 1885, zmieniające rozporządzenie tegoż Ministerstwa z dnia 24 kwietnia 1872, o okręgach i siedzibach okręgowych urzędników górniczych.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 6 kwietnia.*

Wczoraj zebrała się w Konstantynopolu ponownie konferencya przedstawicieli Mocarstw, celem ostatecznego załatwienia kwestyi bułgarskiej. Jak zapewniają z kół dyplomatycznych, konferencya przejdzie do porządku dziennego nad opozycyą księcia Aleksandra przeciw zmodyfikowanej, na wniosek gabinetu rossyjskiego, ugodzie, uzna unię bułgarską, i zadekretuje mianowanie księcia Bułgarskiego na lat pięć gubernatorem Wschodniej Rumelii, a to w myśl traktatu berlińskiego. Według najnowszej noty księcia Aleksandra do w. wezyra, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż książę odrzuci stanowczo powyższe uchwały konferencyi, i że zajmie wobec nich odporne stanowisko. Władca bułgarski oświadcza w tej nocie, iż ponieważ życzenia jego i zabiegi mają na celu zabezpieczenie aspiracyj bułgarskich zgodnie z poniesionemi przez naród ofiarami, oraz utrzymanie jedynie legalnego suwerenatu sułtana, nie może mieć nic wspólnego z dziełem, któremu brak podstaw prawnych, które nie szanuje woli narodu, i jest szkodliwem dla żywotnych interesów kraju. Książę oświadcza dalej, że uważa za prawomocne jedynie turecko-bułgarskie porozumienie, zawarte pod dniem 1 lutego b. r i odmówi uznania turecko-europejskiemu porozumieniu, jeżeli takowe nie uwzględni jego żądania co do formy nominacyi. W końcu dodaje władca bułgarski, iż obierając taką drogę, spełnia tylko świętą powinność wobec swojego ludu i staje w obronie zagrożonego suzerenatu sułtana, a czyni to z tem większą otuchą, że sułtan miał już niejednokrotnie sposobność przekonania się o lojalnych jego uczuciach.

Dzienniki, będące wyrazem zapatrywań kół dyplomatycznych, podnoszą z naciskiem, iż powyższa deklaracya nie znajdzie tym razem żadnego odgłosu w łonie areopagu międzynarodowego, owszem przedstawiciele dyplomacyi sformułują wolę i decyzyę Mocarstw europejskich i W. Porty, i wytworzą tym sposobem ową prawną podstawę, na której jedynie w sposób legalny będzie mogła być uporządkowaną sprawa bułgarsko-rumelijska.

Czy wobec takiej jednomyślności i tak kategorycznej decyzyi, ks. Battenberg potrafi utrzymać się dłużej w swojej opozycyi? to pytanie, na które odpowie niezawodnie najbliższa przyszłość. Niema wątpliwości, iż Rossya, przeciw której w pierwszym rzędzie skierowaną jest ta opozycya, poruszy wszystkie sprężyny, aby zniewolić księcia do poddania się woli Europy, lub też spowodować jego detronizacyę. Położenie zaś księcia w tych zapasach z potężnym przeciwnikiem będzie tem trudniejsze, iż jak się ze wszystkiego zdaje, nie może on liczyć na poparcie żadnego z państw wielkich, nie może liczyć nawet na Turcyę, bo ta wyraźnie i dobitnie zaznaczyła zgodność swoich zapatrywań z wolą Mocarstw europejskich. Jakikolwiek jednak będzie dalszy przebieg bułgarsko-rumelijskiego procesu, czy ks. Aleksander ostatecznie ulegnie lub też przeniesie detronizacyę nad przyjęcie upokarzającego dla siebie — jak twierdzi — porozumienia, to jedno zdaje się być pewnem, iż najnowszy zwrot w kwestyi bułgarskiej, nie może natchnąć zbyteczną otuchą przyjaciół pokoju, zwłaszcza że pojawia się on w chwili, gdy z Grecyi dochodzą coraz bardziej wojownicze echa. Właśnie zebrała się tam Izba, której rząd przedłożył projekta świadczące, iż w sferach decydujących liczą się rzeczywiście z ewentualnością zawikłań wojennych. Mocarstwa ze swojej strony uczyniły wszystko, aby niedopuścić do akcyi Grecyi na morzu. W zatoce Suda stoją w pogotowiu silne flotyle wszystkich większych państw europejskich i oczekują tylko rozkazu do rozwinięcia zapowiedzianej demonstracyi. Gdy jednakże Mocarstwa rozporządzają potrzebnemi środkami dla sparaliżowania w zarodku działania floty greckiej, nie posiadają takowych dla przeszkodzenia naruszeniu pokoju na lądzie, a wobec rozbudzonych namiętności i gorączki wojennej trapiącej Grecyę od kilku miesięcy, trudno nie podzielać obawy, iż rząd helleński może się dać nakło-

---

# ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

XI.

(Ciąg dalszy.)

Im więcej się Mleczko zbliżał do drzwi kanału, tem większy widać było po nim niepokój. Stanąwszy o kilkanaście kroków od drzwi kanału między drzewami, rzekł do Pietraszka:

— Gdybym miał tylko kilkunastu ludzi dobrze uzbrojonych, to wolałbym na nich uderzyć. Wyrznąłbym ich wszystkich jak baranów. Tak pójdzie z dymem cały mój dobytek.

— Nie ma co o tem myśleć, — zauważył Pietraszek, brama tam pewnie zamknięta a przy niej szyldwachy stać muszą.

— Masz racyę, — rzekł Mleczko i westchnął głęboko.

Z temi słowami stanęli przy samych drzwiach. Tu Mleczko sięgnął prawą ręką do kieszeni po krzesiwo i krzemień, ale ręce mu zaczęły cokolwiek dygotać i usta także się trzęsły, szeptając jakieś niezrozumiałe wyrazy.

— Jegomość się trzęsie, — rzecze Pietraszek, — może jegomość się boi?

— Głupiś! — odpowie mu Mleczko, — Chrystus Pan się zachwiał na widok śmierci, a ja nędzny robak nie mam westchnąć do Boga w takim terminie?

— Daj mi jegomość hubkę, — zawołał Pietraszek, — ja pójdę, ja się nie boję.

Mleczko spojrzał z razu z wielkiem upodobaniem na niego, ale pomyślawszy chwilę, rzekł:

— Ty głupi, nie mogę się spuścić na ciebie.... Tu ja sam łba muszę nadstawić.... bom też i winien....

To rzekłszy, zaczął szeptać przed sobą:

— Boże wielki, zmiłuj-że się nade mną. Ojcze, nasz, któryś jest w niebie. ..

To jednak zniecierpliwiło Pietraszka, jakoż zawołał:

— Ot, co tam jegomość tak długo się nad takiem głupstwem namyśla! daj mi jegomość hubkę, ja pójdę.

— A ty milcz, durniu! bo ci dam w gębę. Co ty się masz tu odzywać? — zawołał Mleczko z niecierpliwością.

Widać, że w owej chwili się w nim jakoś dwoiło: głową swoją rozumiał, że sam iść musi, ale serce się chwiało. Jednak skończywszy pacierz, przejechał ręką po twarzy, stanął lepiej na nogach, otworzył drzwiczki i wszedł do kanału, mówiąc do Pietraszka:

— Chodź za mną.

Kiedy już byli pod sklepieniem, Mleczko skrzesał ognia, dał Pietraszkowi potrzymać swą hubkę turecką, zatlił ją, wziął w prawą rękę i rzekł:

— Czekaj tu na mnie.

Sam zniknął w kanale. Ale szedł wolno, bo cały dygotał, jak gdyby zimnica go tłukła. Zatrzymywał się i co chwila jakiś pacierz zaczynał. Zazwyczaj modlił się z rubryceli, umiał na pamięć mnóstwo pacierzy łacińskich i polskich, ale teraz żadnego sobie nie mógł przypomnieć. Co który zacznie, to zaraz urwie. Nareszcie zaczął mówić: Zacznijcie wargi chwalić Pannę świętą.... Zacznijcie opowiadać cześć Jej niepojętą.... Z temi słowami doszedł do drugich drzwiczek, odchylił je ostrożnie, rospatrzył się dobrze a widząc, że nie masz w piwnicy nikogo, odetchnął silnie i odzyskał całą przytomność. Natenczas, obejrzawszy hubkę dokładnie, odsunął wieko z jednej solówki prochu, położył na niej hubkę tlejącą stroną do góry, i wyszedł. Szedł krokiem sporym, ale nie spiesznym: dopełnił swojego obowiązku, miał czyste sumienie, mógł zginąć. Już się też nie trząsł, już był spokojny jak zawsze. Znalazłszy Pietraszka u wychodu, rzekł do niego:

— Pan Bóg był łaskaw. Chodźmyż teraz do naszych ludzi.

Zaczem szli spiesznym krokiem do owych jodeł. Pietraszek tak był kontent, że prawie nie dotykał się ziemi, Mleczko był także w dobrym humorze, jak gdyby się dopiero na świat narodził. Żołnierze zaraz ich obskoczyli i powitali radośnie. Ale też było z czego się cieszyć, bo właśnie na wschodnim widokręgu niebo już szarzeć zaczęło. Mleczko, widząc te brzaski, zaczął się niepokoić. Czekali tak jeden pacierz i drugi i trzeci, ba czwarty i piąty. Mleczko tarł ręce z niecierpliwości, ciągle na niebo spoglądał, nareszcie rzekł:

— Jeszcze tu posiedzimy przez trzy pacierze a dalej już nam iść trzeba do lasu. Kto wie, co się tam stało. Może hubka zagasła, może jakim przypadkiem proch zamoczony.

Ale w tem dał się słyszeć trzask głuchy, jak gdyby grom uderzył pod ziemią — a potem huk taki ogromny, jak gdyby cały świat runął z swych posad. Na miejscu, na którym stał bastyon, zdawało się jak gdyby wulkan wybuchnął. Płomień tam strzelił w górę tak wielki, jak gdyby piekło się otworzyło, chmury iskrzącego się dymu rozwinęły się w górze a ludzie, konie, kawały drzewa, nawet ciosowe kamienie, latały jak ptaki w powietrzu, aż potem znowu spadały na ziemię. Na miejscu bastyonu tylko się wielkie rumowisko zostało, które się kurzyło — a przez długą chwilę jeszcze popioły i prochy ziemne jako deszcz na około spadały.

Z dziesięć pacierzy minęło, nim powietrze znowu o tyle się oczyściło, że można było przejrzeć, co się tam stało.

Żołnierze chcieli zaraz biedz do bastyonu, aby obaczyć, na jakie płatki Abrahamowi ludzie zostali poszarpani, ale Mleczko ich wstrzymał, mówiąc:

— Którzy zabici, ci nie ucieknął, a którzy ocaleli, tych już nie połapiemy. Czekajmy, póki nie obaczymy, że nie ocalało ich tyle, ażeby mogli nam szkodzić.

Pietraszek zaś na to:

— Gdzieby tam który ocalał! Ani jedna żywa noga stamtąd nie wyszła.

Ale Mleczko podniósł prawą rękę do góry i rzekł:

— Takby się zdało a przecie nie tak to bywa. Widziałem ja nie takie fortece, co je wysadzono w powietrze, a wychodziło z nich zawsze tyle ludzi bez szwanku, że i własnym oczom się wierzyć nie chciało. Są zwłaszcza charakternicy: takiego możesz posadzić na beczkę prochu i podpalić, a nigdy nic mu nie będzie. Abraham włóczył się dosyć po cudzych krajach, toż i on mógł się takich kunsztów wyuczyć.

Tymczasem słońce jeszcze nie zeszło, ale dzień się już zrobił. Powietrze całkiem się wyczyściło, można było dobrze widzieć tak daleko, jak czyje oko sięgało. Mleczko

nić do ryzykownego przedsięwzięcia. Gdyby obawa taka miała się ziścić, to w fakcie skoncentrowania flotyli zagranicznej na wodach greckich, należałoby zaczerpnąć otuchy, iż zarzewie wojny zostałoby zlokalizowanem i nie przeniosłoby się na inne części półwyspu Bałkańskiego, które przed kilkoma miesiącami były widownią bratobójczej walki.

# KORESPONDENCYE

**Wiedeń**, 4 kwietnia.

(?) Ubiegły tydzień należał do pana Ministra oświaty. Odbył on chrzest ogniowy w parlamentarnej walce, i odbył go świetnie, według jednozgodnego uznania całej Izby, nie wyłączając skrajnej opozycyi. Wszyscy zdumieni byli znajomością najdrobniejszych szczegółów administracyi szkolnictwa, którą w nader krótkim czasie zdobył sobie niedawno mianowany Minister, wszyscy zostali olśnieni bogactwem wiedzy, zasobem myśli świeżych i tem fachowem zamiłowaniem, które nie zważając na chwilowe prądy, ma zawsze tylko jeden cel na oku: rozwój szkolnictwa we wszystkich jego stopniach, od szkółki ludowej aż do uniwersytetu, i podniesienie oświaty we wszystkich warstwach społecznych. Niezwykłą przytem wymowę cechuje uprzejmość, nietylko urobiona i wysokiemu stanowisku mowcy odpowiednia, ale owa szczera, ludzka uprzejmość, która przeciwników nawet zniewala. Rząd zyskał znakomitą siłę, a każdy patryota, bez względu na to, do jakiej barwy należy, może tylko winszować sobie, że do niezbyt licznego grona mężów stanu, powołanych do udziału w życiu publicznem, przybył mąż takiej miary.

Jutro rozpocznie się dyskusya o budżecie Ministerstwa skarbu. W Kole polskiem p. Grotowski postawił był wniosek co do podatku gruntowego, już Wam zapewne znany. Wnioskodawca żądał obniżenia tego podatku o 35 prct. Przeciw doraźnemu powzięciu uchwały oświadczyli się najpoważniejsi członkowie Koła, i wniosek został odesłany do stałej, przez Koło dla podobnych wniosków ustanowionej komisyi. Na dzisiejszem posiedzeniu Koła p. Jaworski, imieniem komisyi, zdał sprawę z przekazanego jej wniosku. Komisya uznając, iż pożądanem byłoby, aby ktoś przedstawił w Izbie obecne położenie rolnictwa nietylko w Galicyi, ale w całej Monarchii, i wyraził życzenie, aby podatek gruntowy mógł być obniżonym, nie doradzała jednak wniesienia rezolucyi w tym celu, i Koło wnioski komisyi zamieniło w uchwałę. Wniosek Turka podobnej treści, jak wniosek p. Grotowskiego, został odesłany do komisyi podatkowej dość dawno, i będzie on kiedyś przedmiotem rozprawy w Izbie. Wówczas będzie miało Koło lepszą, niż przy budżetowej dyskusyi, sposobność, wyrazić swoje na tę sprawę zapatrywanie. Dlatego też zapewne żaden z członków Koła nie objawił chęci zabrania już teraz głosu w myśl opinii, którą Kołu przedstawiła jego komisya.

O kwestyi podatku gruntowego można powiedzieć, że właściwie nie schodzi ona w Austryi wcale z porządku dziennego. W towarzystwach rolniczych, na zjazdach agraryjnych, na wiecach włościańskich, kwestya wysokości tego podatku i stosunku jego do podatków innych nieustannie bywa obrabianą. Przesilenie, w skutek którego w najnowszych czasach dochód z gruntu znacznie się zmniejszył, stało się nową do podobnych rozpraw podnietą. Chcąc jednak sprawę tę wprowadzić do parlamentu, należy się nad punktem wyjścia dobrze zastanowić. Wychodząc z opłakanego stanu, w jaki w skutek konkurencyi zamorskiej popadło rolnictwo, trzeba o tem pamiętać, że dotychczas konkurencya ta dała się uczuć jednej tylko gałęzi produkcyi rolniczej, to jest produkcyi ziarna. Nieucierpiały przez nią inne rodzaje uprawy ziemi, jako to: winnice, sady owocowe i ogrody warzywne, lasy i t. p. Opierając się więc na uszczupleniu dochodu z przyczyny taniości zboża, możnaby dążyć jedynie do zmniejszenia podatku od roli, zbożem obsiewanej. Takie jednak częściowe zniżenie podatku wymagałoby tak mozolnego i kosztownego dochodzenia, i zabrałoby tak wiele czasu, że chociażby się już teraz na nie zgodzono, rezultatu zaledwie w owym czasie możnaby się doczekać, kiedy nastąpi przewidziana już ustawami rewizya dokonanego przed sześciu laty oszacowania gruntów.

Łatwiej dałoby się przeprowadzić obniżenie klucza, według którego wszelki podatek gruntowy wymierzony jest obecnie, bez względu na rodzaj kultury. Na to wystarczyłaby ustawa, zniżająca ryczałt podatkowy, a tem samem także ową znaną cyfrę 22·2 prc., to jest cyfrę oznaczającą stosunek podatku do dochodu oszacowanego. W takim razie wielu właścicieli doznałoby ulgi z powodu przesilenia, które ich bardzo mało lub wcale niedotknęło. Dlatego dążąc w tym kierunku, należałoby obrać punkt wyjścia odmienny, należałoby dowieść, że bez względu na dzisiejsze ceny zboża podatek gruntowy jest zbyt wysoki, i że obniżywszy go do miary znośniejszej, można z innych źródeł zaczerpnąć dochodów na pokrycie niedoboru, jakiby z tego powodu powstał w gospodarce skarbowej. Dałoby się o tem niejedno powiedzieć, ale to pewna, że przy obecnym składzie reprezentacyi państwa nie ma najmniejszego widoku na to, iżby na tej drodze praktyczny można osiągnąć rezultat. Monarchia musi jeszcze przez szereg lat wytężać swoje podatkowe siły, aby ustalić równowagę między wydatkami i dochodami skarbu publicznego. Jestto wzgląd pierwszorzędny i wszystkie inne muszą wobec niego na drugi plan ustąpić. Można więc śmiało powiedzieć, że Koło polskie dało nowy dowód wytrawności politycznej, nie wiążąc sobie rąk zbyt skwapliwie w tej sprawie. Gdy wniosek Turka wróci z komisyi do Izby, będzie dość czasu na to, aby sprawę, równie trudną jak doniosłą, zgłębić do dna, i takie powziąć postanowienie, jakie nietylko jednej warstwie społeczeństwa, jednemu z rozlicznych w państwie ekonomicznych interesów, lecz dobru pospolitemu największą korzyść przyniesie.

# Budżet państwa na r. 1886.

## VI.

### Oświecenie publiczne.

(Dokończenie.)

Na cele sztuki państwo wydaje wedle preliminarza na rok bieżący 183.981 zł., czyli o 4031 zł. więcej niż w roku zeszłym, która to podwyżka wychodzi głównie na korzyść Galicyi, jak zaraz się przekonamy. Naprzód idą tu artystyczne zakłady naukowe: wiedeńska akademia i krakowska szkoła sztuk pięknych, które to dwa zakłady stanowią pomiędzy wszystkiemi innemi krajami austryackiem, a Galicyą stosunek podobny, jak wiedeńska i krakowska akademia umiejętności. Wydatki na wiedeńską akademię i krakowską szkołę sztuk pięknych czynią razem 133.631 zł., t. j. o 1831 zł. więcej, z której to kwoty przypada na jedną 114.319 zł. (o 1119 zł. więcej), na drugą 19.312 zł. (o 712 zł. więcej.) Podwyższeniem dotacyi krakowskiej szkoły sztuk pięknych czyni Rząd zadość rezolucyi dwukrotnie uchwalonej na wniosek p. Hausnera, tyczącej się nieodzownego pomnożenia przyborów naukowych, jako to martwych modelów i wydatków na żywe modele. Dalej mamy w tej rubryce 20.800 zł., czyli o 2.200 zł. więcej, wydatków na subwencye dla instytutów muzycznych. Cała ta podwyżka pochodzi z uwzględnienia także Galicyi, która dotychczas nic z tych subwencyj nie pobierała; a mianowicie ma się dostać towarzystwu muzycznemu we Lwowie 1.200 zł. i szkole muzycznej w Krakowie 1.000 zł. Nakoniec należą tu wydatki na stypendya i zlecenia artystyczne w równej jak roku zeszłego kwocie 29.550 zł., która, jak stwierdzono w komisyi budżetowej, dostaje się jedynie wiedeńskim artystom. Z całej tedy sumy 183 981 zł. wydatków na cele sztuki idzie na Galicyę 21.512 zł (o 2.912 zł. więcej niż w roku zeszłym.)—Dochody wynoszą ogółem 6.890 zł., z których kwota 1.320 zł. należy do dochodów wspólnych wszystkim krajom, jako pochodząca z odnajęcia jednego z pozostałych budynków wystawy wiedeńskiej z r. 1873, zwanego *pavillon des amateurs*; reszta w ilości 5570 zł. (o 330 zł. mniejsza niż w roku zeszłym), pochodzi z opłat pobieranych przez wiedeńską akademię i krakowską szkołę sztuk pięknych, a mianowicie ma wpłynąć na tę kwotę ze szkoły krakowskiej 430 zł. (o 30 zł. mniej.)

Na cele archeologiczne preliminuje Rząd 44.930 zł., czyli o 8134 zł. mniej niż uchwalono na rok ubiegły. Z tej sumy idzie kwota 11.4?0 zł. (równa zeszłorocznej) na centralną komisyę dla zachowania pomników historycznych; reszta w ilości 33.500 zł. przeznaczona jest na wykopaliska i restauracyę starych pomników architektury w różnych krajach. Dochody, składające się z dopłat miast, w których skarb restauruje budowle, wynoszą 2.300 zł., tj. tyleż co w roku zeszłym. Galicya nie partycypuje w wydatkach ani w dochodach tego tytułu.

Następuje bardzo ważny dział nauki przemysłowej: Z ogólnej na wszystkie kraje sumy 1,601.776 zł., która przewyższa zeszłoroczną o 152 231 złr., przypada na Galicyę 56.?40 zł. t. j. o 5600 zł więcej niż w roku ubiegłym. Większą część tej kwoty, 34.900 zł. (o 1600 zł. więcej z powodu reorganizacyi) pochłania krakowska akademia przemysłowa. Dalej mieści się w owej kwocie 9100 zł. (o 1000 zł. więcej głównie z powodu systemizowania stypendyów dla uczniów z Galicyi zachodniej) na lwowską szkołę przemysłu artystycznego. Reszta kwoty dzieli się jak następuje: na szkołę snycerską w Zakopanem 10.640 zł. (o 2050 złr. więcej z powodu pomnożenia i lepszego uposażenia nauczycieli); subwencya na naukę koszykarstwa w Rudniku 200 zł. (o 200 zł. mniej), w Jarosławiu 600 zł. (tyleż co i w roku zeszłym)! subwencya dla lwowskiego towarzystwa *Pracy kobiet* 150 zł., (jak i w roku zeszłym;) nakoniec na szkołę handlową w Krakowie niezmienny od wielu lat wydatek 1000 zł. i nowa pozycya 750 zł. dla nauczycieli mających zwiedzać kurs feryalny przy lwowskiej szkole przemysłu artystycznego. Na tem kończy się już uposażenie Galicyi pod względem nauki przemysłowej. Szkoła snycerska w Zakopanem jest jedyną w Galicyi na przeszło 80 podobnych szkół drobnego przemysłu, rozrzuconych po całem państwie, a szczególnie gęsto po Czechach; z pomiędzy 160 tak zwanych szkół dopełniających (*Fortbildungschulen*) nie ma w Galicyi ani jednej. Nie zapuszczając się w inne szczegóły, powiemy ogólnie, że galicyjska kwota wydatków na cele nauki przemysłowej stanowi $3^1/_2$ prot. sumy przeznaczonej na inne kraje. — Dochody działu tego wynoszą 53.650 zł., czyli o 5150 zł. więcej niż w roku ubiegłym. Z Galicyi, a mianowicie z krakowskiej akademii przemysłowej i z lwowskiej szkoły przemysłu artystycznego, ma wpłynąć 697 zł. opłat od uczniów, czyli o 40 zł. więcej.

Idą nakoniec specyalne zakłady naukowe, jako to: szkoły akuszerek, szkoła języków wschodnich w Wiedniu, szkoły marynarskie w Tryeście, Istryi i Dalmacyi i szkoła weterynaryjna we Lwowie. Suma wydatków całego tytułu wynosi 129.600 zł., t. j. o 3500 zł. więcej niż w roku ubiegłym; w niej mieści się na Galicyę 26.420 zł., czyli o 1050 zł. więcej, mianowicie na lwowską szkołę akuszerek 2620 zł. (o 50 zł. więcej), a na lwowską szkołę weterynaryi i kucia koni 23.800 zł. (o 1000 zł. więcej). — Na ogólną sumę dochodów 14.027 zł., t. j. o 2875 zł. większą, wpłynie z Galicyi 775 zł., czyli o 475 zł. więcej, która to kwota składa się z subwencyi krajowej, wynoszącej stale 2000 zł., i z 875 zł. własnych dochodów szkoły.

Ogólna suma wydatków całego rozdziału oświecenia publicznego wedle preliminarza rządowego wynosi 14,434.967 zł., a jest o 218.200 zł. mniejsza od uchwalonej na rok ubiegły; dochodów zaś jest 1,596.266 zł., czyli o 227.420 zł. mniej. Gdy strącimy wydatki i dochody centralne, otrzymamy rozłożonych na kraje wydatków sumę 13,768.257 zł., t. j. o 219.044 zł. mniejszą, której odpowiada suma dochodów 1,588.316 zł., t. j. o 226.535 zł. mniejsza. W tych to sumach partycypuje Galicya kwotę 2,0 9.573 zł. wydatków (o 8842 zł. większą), a 218.870 zł. dochodów (o 10.451 zł. większą). Na czysto obliczywszy, mamy wydatków rozłożonych na kraje 12,179 941 zł., z których na Galicyę przypada 1.800.703 zł., czyli $14^3/_4$ prc.

Józef Glinkiewicz.

# Rada państwa.

**Mowa posła ks. Czartoryskiego** o nauce przemysłowej w Galicyi.

„Użyczcie tej roślinie — mówił szanowny preopinant (pos. Matscheko) o nauce przemysłowej — spokoju i bezpieczeństwa, aby pomyślnie się krzewiła i podrastała”. Nietylko piszę się na te słowa, lecz nawet bierze mnie pokusa zwrócić je zkąd wyszły: użyczcież wy tej roślinie spokojnego rozrostu; użyczcież jej wy, Mości Panowie, tego rozrostu na własnym gruncie; pozwólcież i jej wy rosnąć tak, jak każą klimatyczne i inne swojskie warunki; niechże nie szkodzi jej może w rozroście zbytnia troskliwość któregobądź przełożonego nad ogrodnikami.

Zgadzam się z wszystkimi preopinantami, że nauka przemysłowa podniosła się dziś do nieprzewidzianego znaczenia, że stała się poprostu pewnym określonym czynnikiem w oświeceniu publicznem. Wyprzedziły nas w tem inne państwa; Monarchia austro-węgierska poszła za niemi i we wszystkich krajach, należących do tej Monarchii, z całą rzutkością i świadomością celu wzięto się do roboty, a Rząd także rozwinął działalność w wielu względach pomyślną. Sprawy nauki przemysłowej od kilku lat skoncentrowane są w Ministerstwie oświaty (dawniej należały do Ministerstwa handlu); utworzono ciało doradcze, ową wymienianą tu kilkakrotnie komisyę centralną; zwoływano ankiety, zapytywano znawców, zamianowano inspektorów i porozsyłano po krajach; jęto się reformy szkół przemysłowych, szkoły rękodzielnictwa specyalnego po części pozakładano, po części subwencyami wspomożono; a nakoniec przemysłowi domowemu także niejednej użyczono podpory.

Czynność ta zasługuje rzeczywiście na wszelką pochwałę; ale jak we wszystkich rzeczach ludzkich, tak i tu nie mogło być inaczej: podniosły się przeciw niej tu i ówdzie mniej lub więcej uzasadnione zarzuty. Były zaś te zarzuty dwojakiego rodzaju. W pierwsze wytykano, że w kierownictwie sprawy nauki przemysłowej widać niekiedy doktrynerską jednostronność, pewną uprzedzoność, pewne *a priori* ustanowione doktryny bez dostatecznego uwzględnienia towarzyszących okoliczności, stwierdzonej potrzeby i organicznego rozwoju czynności. Drugi zarzut często już w latach dawniejszych powtarzany, tyczył się nierównego po części podziału uposażenia, które skarb państwa dla krajów na cele nauki przemysłowej poświęca.

Zamyślałem wcale nie mówić o tem, co tu jako pierwszy zarzut wymieniłem, skoro te osoby, przeciw którym wypadłoby z nim wystąpić, nie mając już sposobności zabierać głosu w swojej obronie, skoro uwagi retrospektywne na tem polu, jak na niejednem innem, uważam za niepożyteczne, skoro mi się wydaje rzeczą stósowniejszą z otuchą wyczekiwać przyszłej czynności nowo powołanych czynników. Tymczasem wywody jednego z szanownych preopinantów, który wczoraj na ostatek przemawiał (Weitlofa), zniewalają mię pomówić w krótku słowach o tym punkcie.

---

i Pietraszek, a za nimi i drudzy żołnierze, rozglądali się po okolicy a mianowicie z tej strony, gdzie stała karczma i cerkiew, i gdzie wzdłuż doliny prowadził gościniec ku Ciasnemu miejscu. Tu i owdzie zaczęli się chłopi gromadzić małemi kupkami, ale stali bardzo zdaleka, patrząc na bastyon i nie ważąc się dać kroku po za gościniec. Pietraszek rozglądał się pilnie, aż jednej chwili chwycił Mleczka za rękę i zawołał:

— Patrz-no jegomość, gościńcem zmyka kilku żołnierzy! — a za maleńką chwilę krzyknął, — to Szumiło — a z nim dwóch dragonów i czterech szlachciców!

Mleczko zasłonił ręką oczy od światła, patrzał przez oka mgnienie i rzekł:

— Szumiło! widzę go dobrze. Złodziejska dusza, zawsze go miałem za charakternika.

Tak wszyscy patrzali na ten mały oddziałek, aż póki nie zniknął w wąwozie. Ale Pietraszek jakoś nie dowierzał, więc mówi:

— Gdzie on tam charakternik! Nie dość mu było pić na bastyonie, pewnie z północy poszedł jeszcze do karczmy i tam hulał z dziewkami i cyganami do świtu.

— Może i tak, — rzecze Mleczko, — wolałbym był znaleźć choć jedną nogę tego hultaja pomiędzy gruzami; ale dobry to znak, bo gdyby Abraham był także ocalał, to byliby się już nawołali z Szumiłą. Chodźmyż teraz obaczyć te gruzy.

Szli tedy wszyscy pomiędzy ruiny bastyonu. Tam im się przedstawił widok straszliwy. Ze wszystkich zabudowań bastyonu ani jedna ściana się nie ostała, tylko piwnice ziewały swojemi otworami a i te jeszcze były tu i owdzie porozsadzane. Na około bastyonu leżały kamienie, belki niedopalone i jeszcze dymiące, i nielitościwie poszarpane kawały koni i ludzi. Tu noga, tam ręka, tu głowa z kawałkiem tułowu, gdzieindziej trup cały, ale prawie zwęglony, tak że nagie żebra wyglądały mu z boków. Jednak Mleczko tylko raz rzucił okiem na to pobojowisko i zeszedł naprzód do jednej z piwnic. Tam pewną ścianę a w tej ścianie pewien kamień bacznie obejrzał i obmacał, a potem rzekł:

— Chwała Bogu i za to.

Zapewne miał tam swoje tynfy zamurowane a może i trochę dukatów. Dopiero potem poszedł oglądać pobojowisko; ale była to niemała robota, bo szczątki bastyonu były porozrzucane po całej dolinie. W kilka dni później członki koni i ludzi znajdywano nawet po lasach — a wstrząśnienie było tak wielkie, że jaz przerwało na rzece i musiały stanąć na jakiś czas tartaki i młyny. Mleczko z podstarościm i pisarzem chodzili po całej dolinie, oglądając gdzie co spostrzegli, żołnierze zaś szukali trupów albo ich szczątków, ażaliby się przy nich nie mogli obłowić. Tak znaleźli Murzę, rozdartego na dwoje, przy którym było trochę pieniędzy i klejnotów; natkano się także na innych Abrahamowych żołnierzy, przy których się obłowiono. Mleczko zaś szukał jakiego śladu po Abrahamie, aby miał pewność, że zginął. Miałby w tem pewną zasługę, którąby się też doniosła do Króla. Ale sam nic nie znalazł. Dopiero jednej chwili Pietraszek zawołał na niego zdaleka:

— Jegomość! sam tu! sam tu a prędko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mówił o centralizacyi i decentralizacyi. Nie będę definiował tych wyrazów; wszakżeż zawisło to zawsze od wytłómaczenia. Ale mówiąc o centralizacyi, nadmienił mianowicie to, że wolałby, żeby zawsze i wszędzie uwzględniono wielkie centra, zamiast rozstrzeliwać czynności przez zakładanie lub popieranie szkół pomniejszych. Otóż na to zgodzić się nie mogę, przynajmniej nie bezwarunkowo. Przyznacie mi bowiem, Mości Panowie, że i pomniejsze szkoły, tudzież warsztaty mają swoją racyę bytu, ugruntowaną w okolicznościach, w ukrytych przez dziesiątki lat, ale faktycznie istniejących pewnych rodzajach przemysłu przywiązanego do miejsca, a bądź co bądź zasługującego pewnie także na uwzględnienie. Zacytował nam pos. Weitlof sprawozdanie — mniemam, że urzędowe — z Szwajcaryi, którą przytaczano zawsze jako wzór decentralizacyi, a która teraz przystępuje do centralizacyi na wzór austryacki. Nie rozporządzam niestety źródłami, z których pos. Weitlof wiadomości tej zaczerpnął; ale nie wątpię, że on cytował to, co mówił prawdziwie i z aktu urzędowego. Mimo to wyobrażam sobie, że i tu można by, a nawet koniecznie wypadałoby powiedzieć: *audiatur et altera pars*. Co pos. Weitlof cytował, wyobrażam sobie jako opinię referenta odnośnego centralnego departamentu szwajcarskiego, a radbym usłyszeć teraz także głosy kantonów, radbym wiedzieć, co one na to powiedziały. Nietrudno sobie wytłómaczyć — boć i taki referent centralny jest tylko człowiekiem — że on to powiedział, skoro przy pewnej centralizacyi o wiele łatwiej rządzić w swoim wydziale. Tylko rządzeni niezawsze zgadzają się na to, a zdaje mi się, że dziś trzeba i tych pytać o zdanie. A więc głos kantonów byłby mi bardzo pożądany jako cytat przeciw cytatowi; nie mając go, pozwalam sobie tylko wynurzyć powątpiewanie, iżby wszystkie godziły się na to, co w cytacie powiedziano.

O kwestyi językowej — za co z pewnością wdzięczni mi będziecie — wcale mówić nie będę. Również uważam za rzecz niestosowną dla siebie, ponieważ mam zaszczyt należeć do centralnej komisyi dla spraw nauki przemysłowej, o której często tu wspominano, rozwodzić się o jakowychś zajściach w łonie tej komisyi.

Szanownemu posłowi Weitlofowi bardzo jestem wdzięczny, że wymienił mój kraj jako ten, który oprócz Dolnej Austryi — we dle słów jego — w pierwszym rzędzie rozwija bardzo pomyślną czynność na gruncie nauki przemysłowej. Zdaje mi się, że dodał także, iż okoliczności w Galicyi są bądź co bądź tego rodzaju, że Galicya słusznie w administracyi spraw nauki przemysłowej zajmuje stanowisko odrębne. Otóż i pod tym względem wypada mi z podziękowaniem przyjąć poparcie, które mnie, a względnie krajowi mojemu dostało się od obozu przeciwnego; dodam tylko wyraz nadziei, że to uznania godne przekonanie, iż wśród innych okoliczności inaczej też trzeba rządzić czy administrować, czy też pewną czynność popierać, z czasem rozszerzy się na inne także, nie-galicyjskie obszary, które również mają swoje właściwości, również stanowią odrębne indywidualności, również posiadają lub posiadać mogą odrębnie rozwinięte życie przemysłowe.

A teraz przechodzę do drugiego zarzutu, t. j. nierównego podziału zapomogi używanej na te cele ze strony Rządu. Już przed kilkoma dniami jeden z posłów krańskich uczynił porównanie, z którego wynikało, że Kraina w stosunku do Karyntyi jest pod względem tych subwencyi upośledzona. Z naszej strony pewien szanowny mowca, pewien specyalnie mój towarzysz i przyjaciel polityczny (trudno nam odgadnąć, kogoby szanowny mowca mógł tu mieć na myśli; *przyp. sprawozdawcy*) wskazał na okoliczności zachodzące w Galicyi i powiedział o Galicyi to samo. Te ogólnikowo wypowiedziane twierdzenia mogę tylko potwierdzić. I na prawdę, rzecz to uderzająca, że Galicya pod względem zapomóg skarbowych na tem polu pozostawała dotychczas w bardzo jaskrawej niekorzyści.

Wedle ogólnego zestawienia, które już wczoraj zacytowano, mieści się w budżecie na naukę przemysłową suma 1, 371.776 zł. a nią nie są jeszcze objęte wiedeńskie muzeum dla sztuki i przemysłu i tutejsze muzeum technologiczne, jedno pobierające 74.600 zł., drugie 40 000 zł., gdyż instytucye te nie należą do tego budżetu; zdaje mi się jednak, że te subwencye dla nich, można niejakiem prawem zaliczyć do niego, z czego wynika suma ogólna 1,486.376 zł. Ta suma dzieli się jak następuje: Dla Wiednia zużywa się w tym tytule budżetowym, o którym teraz mowa 252.318 zł., a do tego przybywają jeszcze subwencye dla obu muzeów rzeczonych w ilości 114.600 zł. Na inne kraje, z wyjątkiem Galicyi, idzie 1,062.118 zł., gdy tymczasem Galicyi dostaje się tylko 57.314 zł. Jest to więc rzeczywiście stosunek, którym zadowolić się bynajmniej nie mamy powodu ze względu na nasze potrzeby. Proszę osobliwie zważyć, że indziej jest cały szereg szkół przemysłowych, utrzymywanych kosztem skarbu, gdy tymczasem w Galicyi są dwie tylko szkoły takie. W Krakowie i we Lwowie, dla których teraz dopiero podwyższono subwencye, a które teraz dopiero mają być zreorganizowane. Indziej macie cały szereg specyalnych szkół rąk dzielniczych, które bądź w całości, bądź w części utrzymywane są kosztem skarbu; w Galicyi jedna tylko szkoła przemysłu drzewnego w Zakopanem pobiera taką subwencyą. Dla innych krajów jest cały szereg mniejszych lub większych subwencyj na rzecz szkółek przemysłu domowego, gdy tymczasem dla Galicyi znajduje się w budżecie tylko dla szkółki koszykarskiej w Jarosławiu 600 zł. i dla takiejże szkółki w Rudnikach 200 zł.

Dziwnym sposobem dzieje się nawet, że szkoły, które państwo dawniej w Galicyi było założyło, następnie zwinięto. Tak np. szkoła garncarska w Kołomyi, założona przez państwo, ma teraz być oddana krajowi; tak dalej była dawniej u rzymywana przez państwo szkoła koszykarska w okolicy Krakowa, następnie jednak zupełnie ją zwinięto. Wiem, że przypada to na dawniejszą fazę rozwoju spraw przemysłowych i nie czynię z tego administracyi teraźniejszej żadnego zarzutu. Przytaczam to tylko na dowód, że dla Galicyi mniej się dzieje, niż dla innych krajów, i że kwoty, którymi państwo dawniej wspierało rozwój przemysłu w Galicyi, zostały albo całkiem odjęto, albo przynajmniej zmniejszono.

Nie przeczam, że w czasie ostatnim widać pewne pod tym względem polepszenie, że właśnie szkoła w Zakopanem, acz nieznaczną tylko kwotą, została powiększona i że, jak co dopiero wspomniałem, wyższe skarbowe szkoły przemysłowe (wyższa skarbowa szkoła, czyli tak zwana akademia przemysłowa w Krakowie) mają być zreorganizowane; uznaję też z wdzięcznością, że przemysł slusarski w Świątnikach, dla którego od lat trzynastu petycyonowaliśmy o subwencyę, ponieważ w tamtej okolicy kilka tysięcy ludzi nędznie utrzymuje się z slusarstwa, teraz nakoniec ma być zreorganizowany; ale dość długo czekaliśmy na to.

Muszę jednak nie jedno jeszcze wytknąć. Tak n. p. jest we Lwowie muzeum dla sztuki i przemysłu, kt[illegible] na wzór muzeum tutej[illegible]owego, urządzone [illegible] d. i [illegible] w [illegible]czą pożądaną, [illegible] skutku i gdyby szczególnie Rząd był w tem pomocny.

Miasto Kraków utrzymuje z własnych funduszów szkołę rysunków rocznym nakładem 4000 zł; dalej specyalny kurs robót kobiecych przy ośmioklasowej szkole wydziałowej, kosztujący 10.500 zł.; dalej jeszcze cztery czteroklasowe szkoły rzemieślnicze, kosztujące 10.000 zł. i na muzeum przemysłowe wydaje 5000 zł. razem przeto wydaje miasto na te cele 29.500 zł., a państwo niczem zgoła do tego się nie przyczynia. Miasto pragnie i petycyonuje, żeby przynajmniej szkołę rysunków połączono z zreorganizowaną skarbową szkołą („akademią") przemysłową i żeby kurs specyalny robót kobiecych i muzeum były nieco subwencyonowane.

A dalej, Mości Panowie, jest w wszystkich krajach cały szereg subwencyonowanych przez państwo szkół dopełniających; u nas nie ma ani jednej subwencyonowanej, a to nie dla tego może, iżby wogóle ani jednej nie było. Mamy szkoły dopełniające w kilku miastach, założone przez nasze Towarzystwo pedagogiczne; wspomagają je miasta, powiaty i kraj, tylko od państwa nie mają ani centa.

Przyznacie mi, Mości Panowie, że to nie pozostaje w właściwym stosunku do sumy ogólnej, jaką się na te cele wydaje. Wiem, że może ktoś zarzuci mi: czyżby hojnie subwencyonować tam, gdzie nie ma rozwiniętego życia przemysłowego? Wszakże niedawno powiedziano w tej wys. Izbie: gdzie nie ma tkaczy, tam szkoły tkackiej zakładać nie można. Ale właśnie u nas jest mnóstwo biednych tkaczy, przemysł tkacki w różnych okolicach górskich, który bardzo a bardzo potrzebuje pomocy i subwencyi. Ci biedni tkacze mogliby wielce pracować, podczas gdy teraz są wyzyskiwani przez pewne żywioły, o których tu nie chcę mówić. Potrzebują więc warsztatów wzorowych i pomniejszych zapomóg, jakich co prawda już teraz po części kraj im użycza. Kraj wiele czyni w tym względzie, ale rzecz zasługuje pewnie na to, żeby i ztąd ją uwzględniano. Mogę nawet przytoczyć, że w Horodence miasto i powiat oświadczyły się z gotowością przyczyniać się do kosztów, gdyby i ztąd przyznano subwencyę; ostatecznie atoli upłynęło już lat kilka, a nic się nie stało.

Gdy powiemy, że my w Galicyi jesteśmy ludem rolniczym i pragniemy, aby nas wspomożono, odpowiadacie nam: rolnictwo nie wyżywia dziś człowieka, trzeba przyjąć z niem przemysł. Otóż i my przyszliśmy do tego przekonania i od kilku lat rozwinęła się w Galicyi bardzo intensywna czynność w tym duchu, którą też uznał szanowny preopinant wczorajszy. Rzeczywiście wiele uczyniono. Ukryty, rzec można w zdziczałym stanie od dawnych lat istniejący przemysł domowy pobudzono do nowego życia przez to, że dano ludziom niejakie wykształcenie w ich zawodzie; czyni się starania, aby zachować swojskie charakterystyczne wzory narodowe, aby w tym samym kierunku dalej pracowano. Pozakładano szkoły, pozaprowadzano naukę dopełniającą, starano się podźwignąć różne gałęzie przemysłu, utworzono, jak już wspomniałem, muzeum. Kierownictwo tych spraw poruczono komisyi krajowej przy Wydziale krajowym, która też we wszystkich tych kierunkach rozwija swą czynność. Sejm w roku zeszłym uchwalił na te cele przeszło 100.000 zł., które też zużyto, a miasta, powiaty i towarzystwa prywatne pracują w tymże duchu z całem poczuciem ważności tej sprawy. Zdaje mi się, że można powiedzieć o nas, iż pomagamy sobie sami, i to więcej niż dotychczas, bo rozwija się w tym duchu czynność także administracyjną i ustawodawczą.

Wspominam o tem wszystkiem, aby nie powiedziano znowu, że Galicya żąda znów tylko podarków. Galicya pracuje sama, czyni nakłady pieniężne na te cele, i nie wymaga też, aby bezwzględnie zakładano szkoły tam, gdzie nie ma warunków po temu. Potrzeba tylko, żeby roślina, która rzeczywiście stoi na naszym gruncie i w sposób naturalny rośnie, była nieco podlewana, i żeby nie zasłaniano jej ożywiającego słońca.

Na zakończenie powracam do uwagi, od której zacząłem. Nauka przemysłowa jest dziś jednym z ściśle określonych czynników oświecenia publicznego. Słusznie też położono na to przycisk w mowie od Tronu, a to w duchu bardzo uzasadnionego celu, mówiąc, że trzeba starać się, aby nader tłumny napływ młodzieży do szkół średnich skierować nieco więcej ku owym przemysłowym zakładom naukowym, których przeznaczeniem jest przyczynić się do podźwignienia przemysłu. Otóż, jeżeli z jednej strony reforma szkół średnich, o której właśnie w tych dniach rozwodzono się bardzo [illegible]trzu, [illegible] dru[illegible] przemys[illegible] jest ta[illegible] samo [illegible] tyngensu młodzieży [illegible] jest zaś konieczny we wszystkich kierunkach: jako przygotowanie do najwyższych zadań technika, jako wykształcenie umysłowe i technicznie lepiej uzdatnionych rzemieślników, jako podstawa specyalnego wykształcenia w osobnych gałęziach i jako środek pomocniczy ku zachowaniu i krzewieniu przemysłu domowego. Wszakżeż we wszystkich tych dziedzinach pracuje się rzetelnie i dzielnie.

Pozwalam sobie tedy położyć przycisk na ważność odnośnej czynności jako na postulat ogólny, a jako postulat szczegółowy stawić dysproporcyę jaka zachodzi między Galicyą a innemi krajami pod względem subwencyi. Tu muszę jeszcze coś wypowiedzieć. Mówią, iż występujemy jako orędownicy kraju naszego, i nazywają to separatyzmem. Ale wszakże mowca, który przemawiał bezpośrednio przodemną (Matscheko) mówił niemal wyłącznie za Wiedniem. Otóż głosowaliśmy za jego rezolucyą; pragniemy, aby nietylko tutaj była przyjęta, lecz także co rezolucyom o wiele rzadziej się zdarza, aby została też uwzględnioną. Życzymy Wiedniowi w tym i w każdym względzie pomyślnego rozwoju, życzymy tego też wszystkim innym krajom, nie chodzi nam przecież o to, żeby innych krzywdzić dla podwyższenia naszych subwencyj; jest to dziedzina pracy produkcyjnej, która w ogóle wymagałaby hojniejszego uposażenia. Prosę tedy nie pojmować tego tak, jakobyśmy innym czegośkolwiek zazdrościli, gdy dla naszego kraju czegoś żądamy.

Powiedziano wczoraj, że byłoby to po prostu szkodliwie, gdyby członkowie—zdaje mi się, że było mowa o członkach centralnej komisyi dla spraw nauki przemysłowej, czy też o innych osobach — powrócili do kraju lub w komisyach krajowych byli czynnymi, bo przejęliby się za nadto duchem lokalnym. Aż trudno uwierzyć, że coś podobnego można było powiedzieć. Szan. mowcy łatwo mówić; on siedzi w Wiedniu, przejęty patryotyzmem wiedeńskim i dolno-austryackim, przywiązany każdą żyłką do swego ojczystego, z pewnością dzielnie pracuje około wypielęgnowania tej rośliny swojskiej, którą chce pielęgnować — a mogę mu to tylko pochwalić—on jest w tem szczęśliwem położeniu, że jest zarazem tuż przy władzy centralnej i może w niej przeprowadzić na rzecz kraju swego, co zechce. Mnie wydaje się rzeczą wręcz pożądaną, każdy z nas czuje potrzebę i obowiązek, żebyśmy przejęci byli temi ideami, uczuciami, potrzebami, koniecznościami, które wyrastają na gruncie ojczystym, a za którymi powinniśmy ujmować się na rzecz kraju ojczystego. Że jednak przy tem nie spuszczamy z oka dobra całości, tego, zdaje mi się, złożyliśmy dowody przy niejednej sposobności.

Pragnąc większego uwzględnienia Galicyi, pragniemy poparcia i rozkwitu jednej części państwa, mniemam zaś, że to nie odziała źle na całość. Nie stawiam wniosku, lecz pragnąłbym, żeby to, com powiedział, było uważane za poruszenie pewnej myśli wobec tych, którzy ją mogą rozważyć, a którzy, może też zechcą ją uwzględnić w miarę możności. (*Brawo! brawo! z prawicy.*)

## Komisya dla kolonizacyi w Poznańskiem i Prusach Zachodnich.

Według dzienników berlińskich, pomiędzy obu wydziałami pruskiej rady stanu, która pod przewodnictwem następcy tronu ma się zastanowić nad środkami, jakie należy przedsięwziąć w postanowionej kolonizacyi dzielnic polskich, okazały się podobno znaczne różnice zdań co do składu i zadań komisyi bezpośredniej (*Immediatcommision*), której ma być przekazanem wykonanie ustawy kolonizacyjnej. Wybrano więc podkomisyę, celem wyrównania tych sprzeczności i ustanowienia pewnej stałej normy.

*Nat. Ztg.* i inne dzienniki stwierdzają, iż wśród dyskusyi miał cesarzewicz położyć nacisk na potrzebę naprawienia zaniedbań, jakich się dopuszczano od r. 1840 w sprawie powstrzymywania zabiegów polonizacyjnych, a ks. Bismarck nalegał na to, aby przewodniczącego komisyi zaopatrzyć w jak najszersze pełnomocnictwa. Komisya nie ma być zależną od żadnego ministerstwa, lecz działać ściśle według własnego natchnienia i wskazówek wytkniętych w odnośnem przedłożeniu.

## Sprawy rossyjskie.

(Odwołanie z Wilna generała Nikitina i zamianowanie gen. Ganeckiego głównodowodzącym wojskami okręgu wileńskiego. — Rozruchy w Witebsku. — Pogłoski o zwinięciu podsekretariatu stanu dla Finlandyi i zamknięcia uniwersytetu w Derpacie.)

[illegible] ny okręg [illegible] jest jednym z najw[illegible]szych. Do niego należą gubernie: wileńska, kowieńska, grodzieńska, witebska, mińska, mohylewska, Inflanty i Kurlandya z trzema korpusami armii, tudzież fortece i warownie Wilna, Dynaburga, Brześcia litewskiego, Bobrujska, Rygi, Dynaminde, wreszcie 500 wiorst wybrzeży. Obszar ten o wiele jest większy od Królestwa Polskiego. — Generał Tottleben aż do śmierci (zmarł przed dwoma laty) sprawował władzę cywilną i wojskową. Po zgonie tego generała, dwie te władze zostały rozdzielone. Generał-gubernatorem został gubernator piotrkowski Kochanow, (naczelnikiem cywilnym) zaś generał Nikitin został główno-dowodzącym wojskami wileńskiego okręgu wojennego.

Generał Nikitin większą część swojej służby spędził na Litwie, naprzód jako naczelnik sztabu wileńskiego okręgu wojennego, następnie dowodził drugim korpusem, nareszcie — jak już wspomnieliśmy — pełnił po śmierci generała Tottlebena czasowo obowiązki wileńskiego generał-gubernatora, aż do chwili zamianowania na tę godność gen. Kochanowa. Generał Nikitin mieszkał od lat 20 stale w Wilnie i pozostawia po sobie dobrą pamięć. Generał Ganeckij znanym jest na Litwie od dawna. W r. 1863 dowodził brygadą rozlokowaną w Antokolu, później był komendantem fortecy Rewla.

W dzienniku *Wileńskij Wiestnik* czytamy co następuje: „W Witebsku dnia 6 marca rb. na rynku Smoleńskim zebrany tłum robotników żydów, przy okrzykach: „chleba! chleba!" rzucił się na sklepy zamożniejszych kupców; do rabunku jednak nie dopuszczono. Znalazł się ktoś przytomny i zaproponował, aby udano się do domu modlitwy, dokąd wezwani będą kupcy, w celu wspólnej narady nad wynalezieniem zarobku. Istotnie przez cały dzień radzono. Aby więc zapewnić byt do czasu wyszukania zajęcia, przedewszystkiem postanowiono zebrać fundusz ze składek, które zadeklarował cały stan kupiecki, choć nie w stosunku do zamożności; milionerowie bowiem ofiarowali zaledwie po kilkadziesiąt rubli. W każdym jednak razie pomoc doraźna zapewnioną została; oprócz tego każdy biedny ma prawo otrzymać pud mąki w każdej chwili zażądania".

Z Petersburga piszą: Sygnalizują ustąpienie podsekretarza stanu dla Finlandyi barona Bruna, który ma swoją siedzibę w

Petersburgu i tworzy rodzaj pośrednika pomiędzy rządem rossyjskim a Finlandyą. Obiega pogłoska, że sekretaryat stanu dla Finlandyi, jako samodzielna instytucya zostanie zniesionym, i zamienionym na sekcyę ministerstwa spraw wewnętrznych. Agitacya przeciw uniwersytetowi w Dorpacie wzmaga się, a już teraz pojawiają się pogłoski, iż zakład ten zostanie zamknięty, a w zamian za to utworzony uniwersytet w Pskowie.

# KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły rz. kat. komitetowi kościelnemu w Bursztynie, w powiecie rohatyńskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z zarządu Towarzystwa Groszowego** otrzymujemy zawiadomienie, że trzecia część Członków odesłała swoje skarbonki z hojnemi ofiarami wynoszącemi łącznie 154 zł. 50 ct. Przesyłając tym członkom z głębi serca Bóg zapłać! Zarząd Towarzystwa udaje się raz jeszcze do zalegających z usilną prośbą, by co rychlej puszki swe odesłać raczyli.

— **Czerwony Krzyż.** Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia patryotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża“ (pań) odbędzie się jutro, o godzinie 12 w południe, w gmachu Namiestnictwa.

— **Odczyty hr. Stanisława Tarnowskiego** o Michale Czajkowskim, odbędą się, jak to już donosiliśmy w d. 17 i 18 kwietnia. Bilety są do nabycia w księgarni Seyfartha i Czaykowskiego.

— **Stanisław hr. Piniński,** c. k. komisarz powiatowy, zostający w służbie Ministerstwa spraw wewnętrznych, mianowany został wicesekretarzem ministeryalnym w temże Ministerstwie.

(*S*) **Pani Sembrich-Kochańska Stengel** przybyła wczoraj wieczór do naszego miasta. Na dworcu zebrało się blisko sto osób celem powitania znakomitej artystki. Byli tam reprezentanci towarzystwa gal. muzycznego, Lutni, Sokoła, Harmonii, dziennikarstwa, dalej przyjaciele, znajomi i krewni artystki. Skoro dano sygnał, że nadchodzi pociąg krakowski, udali się na peron pp. dr. Jan Czaykowski, prezes towarzystwa muzycznego; radca dr. Aleksander Tchorznicki i dyrektor Mikuli. Po chwili oczekiwania weszła pani Kochańska prowadzona przez p. Mikulego do sali pierwszej klasy, gdzie nastąpiło powitanie. P. Czajkowski przemówił kilka słów gorących do artystki, która z widocznem rozrzewnieniem dziękowała za to serdeczne przyjęcie. Przemawiali jeszcze przedstawiciele innych towarzystw, poczem artystka w towarzystwie p. Czajkowskiego udała się do hotelu Żorża, gdzie orkiestra Harmonii wyprawiła jej serenadę.

Pobyt p. Kochańskiej we Lwowie będzie zapewne jednym ciągiem owacyj, a między niemi pierwsze niezawodnie zajmie miejsce wielki raut urządzony przez Towarzystwo Muzyczne w sali kasyna miejskiego. Chcąc uczynić wszystko możliwe, aby temu rautowi nadać jak najwięcej blasku i świetności, wydział towarzystwa muzycznego zaprosił do komitetu kilkanaście osób miłujących sztukę. W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem hr. St. Skarbka, pierwsze posiedzenie komitetu, na którem przyjęto z zapałem myśl Towarzystwa Muzycznego i postanowiono takową urzeczywistnić w sposób godny wielkiej artystki, która z królewską zaiste hojnością i wspaniałomyślnością przychodzi w pomoc nieszczęściu, i godny również miasta, w którem artystka otrzymała pierwsze artystyczne wykształcenie. W tym celu wybrano ściślejszy komitet mający zająć się organizacyą rautu. Do komitetu wykonawczego należą: dr. Al. Tchórznicki, Adolf Abrahamowicz, dr. Małachowski, p. Czajkowski, p. Młodnicki i p. Kazimierz Skrzyński.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kamionce, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 18 maja bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Do Rady powiatowej** rawskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, zostali wybrani pp. właściciele dóbr Franciszek Jędrzejowicz, Izydor Łączyński, Zygmunt Wiśniewski i Kazimierz Marmoross, oraz pp. dzierżawcy dóbr: Grzegorz Ziembicki, Mieczysław Wysocki i Maurycy Mochnacki.

— **Akademia Umiejętności.** Dnia 31 marca, we środę, w Akademii Umiejętności, odbyło się pod przewodnictwem dra Estreichera zwyczajne posiedzenia Wydziału filologicznego, na którem prof. Morawski odczytał referat o rozprawie p. M. Kawczyńskiego, p. t. „Studya Romańskie I Romański wokalizm“, i polecił ją Wydziałowi. Następnie Sekretarz złożył pracę p. J. Hanusza p. t. „O języku Ormian Polskich. I. Wyrazy, zebrane w Kutach nad Czeremoszem“. Wydział uchwalił obie wymienione prace ogłosić w swych wydaniach.

Na posiedzeniu administracyjnem, Wydział wybrał dwóch delegatów prof. Tarnowskiego i Malinowskiego do komisyi, która na żądanie Wydziału Krajowego ma wydać opinię w sprawie dwu języków wykładowych w szkołach Galicyi wschodniej. Odezwę c. k. komisyi Centralnej, dla zachowania zabytków sztuki i historycznych, w sprawie udzielenia ze strony Akademii klisz podobizn zabytków do zamierzonego przez c. k. komisyę atlasu, wydział odstąpił do załatwienia komisyi historyi sztuki. Z prac, nadesłanych na konkurs z fundacyi ś. p. Kaspra Bieleckiego, wydział, zgodnie z wnioskiem referenta, pierwszą nagrodę przyznał autorowi rozprawy na temat zadany, p. t. „Stosunki Stefana Batorego z humanistami zagranicznymi; drugą nagrodę autorowi rozprawy na temat dowolny, p. t. „Wzajemne stosunki i sądy o sobie Mickiewicza i Krasińskiego.“ Po otworzeniu kopert okazało się, że autorem 1-ej pracy jest Ignacy Meyer, 2-ej zaś Jan Michał Rozwadowski, obaj słuchacze 1o roku Wydz. filoz. Uniw. Jag.

— **Na uczczenie pamiątki** ślubów, złożonych przez króla Jana Kazimierza oraz Stany Rzeczypospolitej polskiej u ołtarza N. P. Maryi w kościele katedralnym lwowskim, odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 12 w południe, solenne nabożeństwo w tymże kościele.

— **„Krynica“**, czasopismo sezonowe, poświęcone sprawom polskich zdrojowisk, wraz z urzędową listą gości, wychodzić zacznie w tym roku z dniem 15 maja, pod redakcyą p. Bronisława Babla, inżyniera w Krynicy.

— **Nowy tygodnik** *Kuryer Stanisławowski*, wydał właśnie swój numer okazowy. Pismo to wychodzić będzie co niedziela, a znajdą w niem uwzględnienie w pierwszym rzędzie interesa tak pięknie rozwijającego się miasta Stanisławowa i jego okolicy. Redaktorami i wydawcami są pp. dr. Nimhin i Józef Wierzejski.

— **Odczyty dla kobiet.** Dwunasty odczyt dla kobiet p. Juliusza Starkla p. t.: „O nauce gospodarstwa w wychowaniu kobiet“, odbędzie się we środę, dnia 7 b. m., o godzinie 5 po południu, w sali ratuszowej.

— **Serenadą** witała wczoraj wieczór kapela „Harmonii“ nowowybranego prezydenta miasta, p. Wacława Dąbrowskiego, przed gmachem ratuszowym.

— **Szkoła spiewu.** „Lutnia“, lwowskie towarzystwo spiewackie rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela i nauczycielki spiewu. Kandydaci zechcą przedłożyć plan i warunki, pod jakiemi by udzielali nauki. Towarzystwo wymaga na razie od kandydatów poświęcenia przynajmniej dwóch godzin dziennie. Zgłoszenia należy adresować do rąk przewodniczącego towarzystwa, p. Romualda Makarewicza l. 8 ul. Kopernika, najdalej do końca kwietnia b. r.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we wtorek, 6 b. m., ostatni gościnny występ panny Justyny Machwicównej, primadonny opery Covent Garden w Londynie, *Aida*, opera w 5 aktach Verdi'ego. — Jutro, we środę, 7 b. m., *Angot córka straganiarzy*, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua. — We czwartek, 8 b. m., *Fałszywi poczciwcy*, komedya w 4 aktach z francuskiego Teodora Barriere i Ernesta Copon. — W piątek, 9 b. m., pierwszy występ gościnny pani Marceliny Sembrich-Kochańskiej *Łucya z Lammermooru*, opera w 4 aktach Donizetti'ego. — W sobotę, 10 b. m., *Uriel Akosta*, tragedya w 5 aktach Gutzkowa.

— **Teatr.** Dyrekcya teatru uwiadamia, że zamówione bilety na pierwsze dwa występy pani Sembrich Kochańskiej, kasa teatralna zatrzyma tylko do jutra 7-go kwietnia, do godziny 12-tej rano, a zamówione na trzeci występ do dnia 9-go do godz 12-tej przed południem Kto swoich biletów do tego czasu nie odbierze, zostaną sprzedane. Przeto Dyrekcya teatru przypomina niniejszem, wszystkim interesowanym, ażeby się jak najprędzej po swoje bilety zgłaszali.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.— Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 6 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około 6°C., pochmurno, powietrze wilgotne, deszcz z przerwami.

= **Zwłoki** Władysława Winklera, pochodzącego z Wsetin na Morawie, kupca w Charkowie, w Rossyi, który wracając do rodziny dnia 10 grudnia z. r., w stanie gorączkowym wyskoczył z wagonu podczas przejazdu pociągu koło Barszczowic pod Lwowem, znaleziono onegdaj w kałuży obok toru kolejowego, w Lesienicach.

= **Aresztowania.** Dnia 28go z. m. po południu skradziono Szczepanowi Poznańskiemu, dozorcy domu pod l. 1 przy ulicy Kurnickiej z zamkniętego mieszkania przy pomocy dobranego klucza i po rozbiciu kufra trzy książeczki galicyjskiej kasy oszczędności, jedną na 15 zł. drugą na 80 zł. a trzecią na 300 złr., oraz siedm sznurków korali wartości 92 zł. Tego samego dnia, wieczorem, znaleziono te książeczki jedną w szynku pod l. 22 przy ulicy Blacharskiej na podłodze, drugą w sieni domu pod l 16 w Rynku, a trzecią pod l. 10 Rynek w podwórzu. Wczoraj też przytrzymano zarobnika Józefa T., „kuma“ poszkodowanego, gdy korale skradzione ofiarował na sprzedaż handlarzowi Eliaszowi Biegeleisenowi, który aresztowanie sprzedającego spowodował. — Patrol policyjny przytrzymał tamtej nocy znanego złodzieja Michała Grabowskiego, gdy na ulicy Żółkiewskiej niósł w towarzystwie dwóch innych ludzi, którzy jednak zdołali uciec, tłumok, zawierający dwa indyki i trzy kury. Jedna z kur była już uduszoną. Nazajutrz zgłosił się właściciel tego drobiu, pan Ludwik K. mieszkający na Zofiówce, gdzie mu takowy został skradziony z zamkniętej komórki.

= **Nieostrożna jazda.** Przedwczoraj po południu najechał woźnica Peisach Lippel z Laszek murowanych na ulicy Czarneckiego, posługacza pogrzebowego Adama Kruszelnickiego, gdy tenże niósł trumienkę ze zwłokami dziecka, skutkiem czego wypadła mu takowa z rąk, a najechany doznał tylko uszkodzenia odzieży. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Ogień** wybuchł wczoraj nad wieczorem w komórce zabudowania klasztoru OO. Bernardynów, a powstał prawdopodobnie z kuźni mieszkającego tamże nożownika. Spalił się dach i część powały nad ową komórką.

= **Przejechanie.** Woźnica Mendel Chłopski przejechał wczoraj na ulicy Żółkiewskiej Juliana St., właściciela realności, którego skutkiem poniesionych ran odstawiono do głównego szpitala.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warszawie Piotr Szczebalskij, do niedawna redaktor główny rządowego *Dniewnika Warsz.*; w Penrhyn-Castle par Anglii lord Edward Gordon Douglas Penchyn, znany z wielkiej dobroczynności, przeżywszy lat 86; w Bornemouth dramatyk angielski Henry Taylor, wysoko ceniony i po za granicami swej ojczyzny, w 86 roku życia.

— **P. Gladstone**, angielski premier, wybrany został prezydentem filozoficznego instytutu w Edinburgu.

— **Dwie nowe planety** teleskopowe w roju asteroid pomiędzy Marsem a Jowiszem, odkrył w tych dniach astronom wiedeński p. Palissa, wsławiony już licznemi odkryciami na tem polu.

— **Wielkie pożary leśne** srożyły się w tych dniach w St. Fargeau, pod Joigny, we Francyi. Są poszlaki, że wzniecone zostały rozmyślnie przez traczy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

## Wybór prezydenta i wiceprezydenta m. Lwowa.

(*L*) Po godzinie 6 wieczorem zapełniła się wczoraj sala posiedzeń Rady miejskiej pp. Radnymi, którzy przybyli prawie w komplecie w celu dopełnienia ważnego aktu wyboru prezydyum na przyszłe trzechlecie. Publiczny akt wyboru był poprzedzony poufnem posiedzeniem. Przybyło 97 pp. Radnych; nieobecność swoją usprawiedliwili pp. Edmund Mochnacki, poseł do Rady państwa, Franciszek Gostkowski i Głodziński.

Publiczne posiedzenie zagaił dotychczasowy prezydent p. Dąbrowski odczytaniem §. 20 statutów, według którego przy wyborze prezydyum Rady ma przewodniczyć najstarszy wiekiem Rady. Powołano tedy na ten prowizoryczny urząd p. Apolinarego Stokowskiego, który do skrutynium powołał pp. dr. Blumenfelda, dr. Gryzieckiego, Swisterskiego dr. Tilla i Walichiewicza.

Skrutatorowie zajęli miejsca i przystąpiono, według regulaminu, do głosowania kartkami, przedewszystkiem na prezydenta miasta.

Oddano 97 kartek. Pan Wacław Dąbrowski otrzymał 79 głosów; p. dr. Gryziecki 2 głosy, pp. dr. M. Madejski i E. Mochnacki, po 8 głosów. Prezydentem miasta został tedy wybrany p. Wacław Dąbrowski; wybór ten powitano hucznemi oklaskami tak ze strony pp. radnych, jako też ze strony publiczności, bardzo licznie zgromadzonej na galeryach.

P. Dąbrowski podziękował za ponowny wybór i oświadczył, że go przyjmuje. „Urząd prezydenta — rzekł następnie p. Dąbrowski — nie jest usłany różami, trudno bowiem wszystkim dogodzić, ale bądźcie pp. przekonani, że prócz interesów gminy i dobra mieszkańców tego grodu, nic innego na oku mieć nie będę“.

Rada przystąpiła następnie do wyboru wiceprezydenta, z zachowaniem tych samych formalności. Głosujących było 97. P. Edmund Mochnacki, dotychczasowy wiceprezydent otrzymał 70 głosów; dr. Gryziecki 15 głosów; prof. Zacharjewicz 4, a dr. Bronisław Radziszewski 3 głosy; 5 kartek było próżnych. Wybrany tedy ponownie wiceprezydentem p. Edmund Mochnacki.

Protokół spisany z dokonanych wyborów, stosownie do postanowień regulaminu, podpisali wszyscy pp. Radni, i na tem zakończono wczorajsze posiedzenie.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

### Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

*Lwów, dnia 5 kwietnia.*

(*S. O. S.*) Przeglądając sprawozdania z rozmaitych targów przychodzimy do przekonania, że zapatrywania nasze dotychczasowe są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Rzuciwszy okiem na kraje, o których konkurencyą najwięcej nam chodzi, widzimy, że Australia, gdzie żniwa dopiero niedawno się skończyły, nie może więcej jak 100.000 tonn wywieść. W Ameryce kontrolowane zapasy nie przenoszą 12,000.000 metrycznych centnarów, przyjąwszy, że w rękach producentów drugie tyle się znajduje, nie wypadnie więcej jak 9 milionów metr. centn. na eksport. Indye obsiały o 10 prc. mniej pola, jak w roku zeszłym, pomimo to zostaną one zawsze ważnym czynnikiem na przyszłość.

Nie odbiegniemy zdaje się od prawdy, jeżeli na tem miejscu zaznaczymy, że mylnem było twierdzenie, jakoby niskie ceny jakieśmy mieli od początku jesieni zeszłego roku a które dały powód do tylu żalów i narzekań, wynikały z nadmiaru wyprodukowanego zboża. Na to zdanie nie możemy się żadną miarą zgodzić, nie w nadmiarze bowiem produkcyi zboża polega u nas mały procent, jaki rolnicy za pracę swoją osiągają, ale raczej w nadmiernych kosztach, wykładanych na utrzymanie gospodarstwa. Kiedy bowiem w Indyach obok niskiej pracy robotnika i nadzwyczaj tanich kosztów transportu, koszta produkcyi są nadzwyczaj małe, a w Ameryce ulepszone narzędzia rolnicze prawie zupełnie drogiego robotnika zastępują, u nas do tego czasu zaledwie trochę ulepszonemi pługami się obywamy a do sprzętu zboża jeszcze odwiecznym sierpem się posługujemy. Cóż ztąd wynika? Kiedy w Ameryce zaorzą i zawloką parowemi pługami, zboże zbiorą żniwiarkami, my do tych wszystkich robót używamy drogich rąk ludzkich, o które w najpilniejszym czasie robót ubiegać się musimy z wielkim kosztem a zamiast pary używamy inwentarza, który po kilkuletniej pracy albo żadnej albo bardzo małą wartość przedstawia. Nie w nadmiarze więc zboża ale raczej w sposobie produkcyi, w nadzwyczaj utrudnionym kredycie, o który z takim mozołem za drogie pieniądze rolnik nasz walczyć musi, szukać należy przyczyny niskiego stanu w jakim się nasze rolnictwo obecnie znajduje. Ale wracajmy do rzeczy.

W Anglii zapasy w skutek długiej zimy wyczerpują się nagle a dowozy płynące nie dorównywują dowozom roku przeszłego o tym samym czasie. Wskutek rozpoczętych robót polnych wszystkie targi europejskie sygnalizują mdłe usposobienie przy niezmiennych jednakże cenach. Na targu berlińskim dzień 1 kwietnia jako dzień regulacyi wszystkich terminowych interesów zbożowych przeszedł spokojnie i nawet wiadomość o nadejściu dwóch parowców ze zbożem do Szczecina i otwartej komunikacyi tak na morzu jak i na rzekach nie oddziałała na zniżkę cen. Przypisać to należy małym dowozom gotowego zboża, wskutek czego ceny przeszłotygodniowe na pszenicę się utrzymały.

W Wiedniu nie zważano wcale na zagraniczne notowania i ceny przy szczupłych dowozach gotowego zboża, trzymały się stale pomimo podaży z Węgier, która na razie nie dawała rachunku. Nasze targi nie zaznaczają się wcale zmianą cen, chęć do kupna tylko mniejsza, chociaż i właściciele nie bardzo się spieszą z pozbywaniem tych małych zapasów, jakie jeszcze mają do rozporządzenia.

Żyto w znaczniejszych ilościach zaczyna nadchodzić z Rossyi, a mianowicie z Kurskiej gubernii; brak więc tego ziarna na naszych targach łatwo będzie zastąpionym i spodziewać się należy, jakieśmy to przed kilku tygodniami doniesili, że ceny żyta pomimo jego braku w kraju się nie podniosą.

Jęczmień, w obec prawie zaspokojonych potrzeb browarów, jak niemniej zaopatrzonych po części w to ziarno rolników mniej poszukiwany, a nawet w większych ilościach na trudniejszy napotykał zbyt.

Grochu i kukurudzy małe dowozy, wskutek czego nieliczne transakcye mamy do zanotowania. Ceny niezmienne.

Wyka i bobik, przy bardzo ograniczonych dostawach, chętnego znajdują kupca, który wszystko od ręki częstokroć po wyższej cenie jak notowania, zabiera.

Tak poszukiwana dotąd hreczka nagle znacznej uległa zniżce, a powodem tego jest to, że odkryte doły w których ziarno to przechowują w Kurskiej gubernii, wykazały dostateczną ilość na eksport. Wagony naładowane hreczką przychodzą już do Brodów i cena jej spadła nagle o blisko 2 zł. na 100 kilo.

Niepomyślne wiadomości, jakie nadchodzą o stanie rzepaku z północnej Francyi i z Węgier, gdzie rzepak wskutek wilgoci przez zimę wiele ucierpiał, wpłynęły dodatnio na usposobienie kupców, którzy stosując się do

*) Przedruk wzbroniony.

bieranych zleceń, skłonni są do robienia kontraktów na dostawy jesienne po znacznie wyższych cenach

Tak zagraniczni w zupełności, jak i nasi rolnicy po większej części zaopatrzywszy się w potrzebną im do siewu koniczynę spowodowali, że popyt za tym ziarnem znacznie się zmniejszył, co za sobą i zniżkę cen pociągnęło.

Chmiel bez odbiorcy, spirytusu ceny nie uległy zmianie.

---

* * **Wystawa koni w Wiedniu.** Dnia 15 b. m. kończy się termin zgłaszania transportu koni na tegoroczną wystawę wiedeńską. Programy, oraz potrzebne do zgłoszeń i druki można otrzymać bez żadnych kosztów w kancelaryi VI sekcyi w Wiedniu. Celem zabezpieczenia furażów (owies, siano, słoma i t. p.) dla koni na wystawie rozpisuje odnośna sekcya oferty, które należy wnieść najpóźniej do 15 b. m. do prezydyum VI sekcyi w Wiedniu, *Herrengasse* l. 13.

---

**Wiedeń,** 6 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3670 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1231, węgierskich 1187, niemieckich 1152. Ogólny przypęd był o 1161 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 446 sztuk więcej. Przebieg targu był nadzwyczaj ociężały; ceny spadły przeciętnie o 2 zł. do 2·50 zł. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 44·50 do 48·50 złr., najprzedniejsze po 49·50 do 51 złr., wyjątkowo po 52 do 53·50 zł., węgierskie po 45 do 50 złr., najprzedniejsze po 51 do 57 złr., niemieckie po 45 do 51 złr., najprzedniejsze po 52 do 58 złr. bydło chude po 39 do 42 złr. za 100 kilogramów martwej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

U Najdost. Arcyksięcia Ludwika-Wiktora odbył się przedwczoraj obiad familijny, w którym wzięli udział Najj. Pan i wszyscy przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu.

---

W sprawie rokowań ugodowych podaje *Presse* szczegóły, które nie we wszystkiem zgadzają się z referatem, zamieszczonym na podstawie informacyj *Budap. Corresp.* przez wszystkie dzienniki wiedeńskie i peszteńskie. Przedewszystkiem, co do cła od petroleum to według *Presse* — nie Rząd austryacki przyjął propozycye węgierskie, lecz przeciwnie rząd węgierski zaakceptował wnioski austryackie.

Nowe cło, na które się zgodzono, ma być cośkolwiek podwyższone na surowiec amerykański, znacznie więcej zaś na rosyjski i rumuński. — Równocześnie dla przysporzenia pewnych ulg destylarniom, zgodzono się na odpowiednie powiększenie cła od pobocznych wyrobów, mianowicie od benzyny i smarowideł naftowych. Cło od melasy ma pozostać nadal w dotychczasowej wysokości po 6 zł. w złocie od centn. metr., jednak, jeżeli przychodzi przez granicę w stanie denaturalizowanym, (to jest, na cele fabrykacyi spirytusu), wówczas cło dowozowe ma być obniżonem do 50 ct. od centn. metr. Co do podatku od cukru, to zgodzono się na zaprowadzenie podatku wedle wyrobu, zamiast od ilości buraków. Co się tyczy wreszcie sprawy bankowej, to nowy przywilej zostanie przedłożonym do uchwały walnemu zebraniu dopiero po załatwieniu takowego ze strony ciał prawodawczych.

---

Do *Montagsrevue* donoszą z Pragi: Członkowie prawicy postanowili, po porozumieniu się z Rządem, postawić wobec językowego wniosku Scharschmida osobny wniosek, który nie będzie dążył do zmiany konstytucyi, ale będzie jej interpretacyą i uzupełnieniem.

---

Dzienniki berlińskie zaznaczają, iż sprawa pruskich kościelno-politycznych rokowań weszła w ostatniej chwili na lepszą drogę, za czem przedewszystkiem przemawia ta okoliczność, iż na dzień wczorajszy zwołano odnośną komisyę Izby panów, i zaproszono na posiedzenie drogą telegraficzną biskupa Koppa, który wyjechał już był z Berlina do Fuldy. Według klerykalnego *Westf. Merkur* Papież w kwestyi notyfikacyi (*Anzeig-pflicht*) będącej, jak wiadomo, obecnie osią trudności, miał złożyć za pośrednictwem posła Schlözera oświadczenie, które podobno zadowoliło księcia Bismarcka, chociaż wychodzi po za ramy obecnego przedłożenia i czyni wyraźne zastrzeżenia na korzyść znanych poprawek biskupa Koppa. Do *Köln. Ztg.* telegrafują, iż przedłożenie rządowe będzie jeszcze przed świętami wielkanocnemi przedmiotem pełnych obrad Izby panów

---

Do *Pol. Corr.* donoszą z Sofii ze źródła wiarogodnego, że rozszerzona z Berlina pogłoska, jakoby książę Aleksander zamierzał proklamować się królem połączonej Bułgaryi, jest zupełnie bozzasadną.

Opozycya bułgarska zaczęła wydawać nowy dziennik pod tytułem *Demokrata.* Program żąda wszelkich wolności, decentralizacyi, oraz protektoratu Rossyi.

---

Według *Polit. Corresp.*, nowe serbskie ministerstwo jest gabinetem czysto postępowym, bez wszelkiej przymieszki żywiołów liberalnych i radykalnych. — Nowy minister spraw zagranicznych, Franasowicz, był dawniej posłem w Rzymie, a przed kilku laty ocalił króla podczas zamachu, wymierzonego przeciw królowi przez pewną kobietę.

O przebiegu przesilenia gabinetowego podaje telegram następujące szczegóły: Dnia 27 marca przyjął Risticz misyę utworzenia nowego ministerstwa. Najpierw wyznaczonym był na ministra wojny generał Belimarkowic, gdy ten jednakże odmówił, powołał Risticz z Kragujewacu pułkownika Miskovica. Miskovic przybył dnia 31 marca do Belgradu, i postawił jako warunek przyjęcia także zupełną swobodę w sprawach wojskowych i co do budżetu wojennego. Była to pierwsza poważniejsza trudność Dnia 2 kwietnia przedstawili się królowi wszyscy przyszli ministrowie, z wyjątkiem pułkownika Miskovica. Sądzono jednakże, iż trudności dadzą się uchylić jeszcze tego samego dnia, tak, iż nazajutrz, dnia 3 b. m. będzie mógł być publikowany ukaz królewski o mianowaniu gabinetu Risticza.

Komisya budżetowa atoli wystąpiła ponownie na porządek dzienny i teraz pokazało się, iż pomiędzy Risticzem, przyszłym ministrem skarbu Jovanovicem i pułkownikiem Miskovicem, zachodzą bardzo znaczne różnice. Jovanovic nie miał jasnego pojęcia o położeniu finansowem i wystąpił z propozycyami, nie nadającemi się absolutnie do przyjęcia. Również pod względem polityki wewnętrznej i zewnętrznej, objawiła się pomiędzy pojedyńczymi członkami nowego gabinetu znaczna różnica zdań.

Po kilkogodzinnej konferencyi udał się Risticz późnym wieczorem do króla i oświadczył, że nie może przyjąć poruczonej mu misyi. Król powołał do siebie bezzwłocznie Garaszanina, który po krótkim namyśle zdecydował się pozostać u steru i utworzyć nowy gabinet. Listę nowych ministrów podał wczorajszy telegram. Składają się na nią osobistości, zajmujące wybitne stanowiska w obozie postępowym.

---

*Temps* prostuje doniesienie niemieckiej *St. Petersburger Ztg.*, jakoby było zamiarem rządu francuskiego, odwołanego z Petersburga posła Apperta, zastąpić tylko reprezentantem, sprawującym interesa. *Temps* twierdzi przeciwnie, że po przybyciu generała Apperta do Paryża, rząd francuski odniesie się o opinię do Petersburga, ażeby nie na zastępcę, lecz rzeczywistego posła wybrać osobistość mile tam widzianą.

Z Decazeville donoszą, że pomimo aresztowania głównych agitatorów, istnieją obawy stare groźniejszych. Codziennie bowiem, tłumne zgromadzenia, przeobrażają się w demonstracye burzliwe. W przewidywaniu groźnych scen, wysłały władze ponownie szwadron dragonów z Castres.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 6 kwietnia. Izba deputowanych odbyła wczoraj dwa posiedzenia, na których w dalszym ciągu toczyły się rozprawy budżetowe. W ciągu rozprawy przyrzekł p. Minister skarbu zarządzić dochodzenia co do przytoczonych faktów i oświadczył, że urzędnicy podatkowi mają stosowne polecenie, ażeby nie mieszali się do walki stronnictw. P. Minister wskazał na sprzeczność jaka zachodzi między skargą na przeciążenie podatkowe a życzeniami co do budowy nowych kolei państwowych.

Deputowany Foregger z towarzyszami, wniósł projekt ustawy prasowej, tudzież projekt ustawy co do zmiany procedury karnej, a wreszcie wniosek, aby wezwać Rząd do jak najrychlejszego przedłożenia projektu ustawy karnej i policyjnej ustawy karnej.

Przy rozdziale „Bezpośrednie podatki“, odpierał Reprezentant rządu szczegółowo wszystkie wywody poszczególnych mowców, jako niezgodne z istotnym stanem rzeczy, chociaż tu i ówdzie zachodzą pewne wadliwości; zapewnił przy tem, że ze strony władzy słusznym zażaleniom najniezawodniej stanie się zadość w drodze rekursów.

**Wiedeń**, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Radcami sądu krajowego zostali mianowani: Sędzia powiatowy w Oświęcimie Jan Okuniewski, przy sądzie w Tarnowie; sekretarz rady sądu obwodowego w Nowym Sączu Julian Tałasiewicz, przy sądzie w Wadowicach; sędzia powiatowy w Limanowy Apolinary Bryczkowski, przy sądzie w Tarnowie.

Dalej zostali mianowani: dla nowo utworzonego sądu powiatowego w Żabnie: adjunkt sądowy w Krakowie dr. Teofil Warchałowski sędzią i auskultant Łukasz Goralski adjunktem.

Wreszcie radca sądu obwodowego w Wadowicach Michał Krzeczowski, został przeniesionym do Krakowa, a adjunkt Stanisław Grzybowski z Dąbrowy do Wieliczki.

**Wiedeń**, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dziennikom tutejszym donoszą z Konstantynopola, że Turcya w żadnym razie nie wystąpi zaczepnie przeciw Grecyi.

**Peszt** 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki dowiadują się, iż fabryka nabojów w Preszburgu ma wysłać 42.000 ostrych nabojów rewolwerowych do Grecyi.

**Berlin**, 6 kwietnia. Na posiedzeniu kościelno-politycznej komisyi, [illegible] Schloe- [illegible] ska [illegible] jedno [illegible] niesi [illegible] okazyi obecn[illegible] posad. Ojciec św. [illegible] konanie, że po zawartym [illegible] mogłaby być przyznany dalszy obowiązek donoszenia; co do prawa protestu ze strony państwa, zgadza się Ojciec św. na to, ażeby sprawa ta była tak traktowaną jak w Würtembergii. Rząd doradzać będzie królowi, ażeby wobec tej sprawy nie zajmował dopóty stanowiska, dopóki sejm nie wypowie swojej opinii.

**Berlin**, 6 kwietnia. Parlament zatwierdził przyjacielski traktat handlowy z Zanzibarem.

**Berlin**, 6 kwietnia. Rada związkowa przyjęła ustawę antisocyalistyczną w stylizacyi uchwalonej przez parlament niemiecki.

**Petersburg**, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Niepowodzenie misyi Risticza (co do utworzenia nowego gabinetu w Serbii) nie wywołało tutaj zdziwienia. Nowemu gabinetowi nie wróżą tutejsze dzienniki długiego życia.

**Petersburg**, 6 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki rossyjskie przemawiają za okupacyą Bułgaryi przez wojska rossyjskie.

**Sofia**, 6 kwietnia. Z powodu rocznicy urodzin księcia Aleksandra, odbyło się w świątyni solenne nabożeństwo, z odśpiewaniem *Te Deum.* Na nabożeństwie było obecne całe ciało dyplomatyczne z wyjątkiem reprezentanta Rossyi. Całe miasto było świątecznie przystrojone; tylko z domu, w którym mieści się agencya rossyjska, nie powiewała chorągiew. Według *Agencyi Havasa*, zauważano powszechnie zachowanie się agenta rossyjskiego, które też dało powód do rozmaitych komentarzy.

**Sofia**, 6 kwietnia. Przybył tu wczoraj wieczorem Gadban-effendi i miał konferencyę z ks. Aleksandrem; rezultat tej konferencyi niewiadomy.

**Ateny,** 6 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Sotiropulo uderzył na politykę finansową rządu. Co do militarno-dyplomatycznej sytuacyi nie stawiano żadnego pytania. Izba odroczyła się nie powziąwszy żadnej uchwały. Rząd zdaje się mieć zapewnioną większość. Nie ma obawy bezpośredniego wybuchu wojny, chociaż rząd zdaje się być bardziej wojowniczo usposobionym, niżeli opozycya.

Król dokona dzisiaj uroczystego otwarcia linii żelaznej Korynt-Nauplia. Z jednej strony oczekują przy tej sposobności patryotycznych manifestacyj, z drugiej zaś obawiają się zaburzenia pokoju.

**Konstantynopol**, 6 kwietnia. Wczorajsza konferencya ambasadorów trwała 45 minut a przebieg jej nie zaznaczył się żadnym ważniejszym wypadkiem.

Po zwykłej mowie powitalnej przewodniczącego Saida-baszy, wszyscy ambasadorowie podpisali protokół będący reprodukcyą bułgarsko-tureckiego porozumienia, mocą którego okres nominacyi na generał-gubernatora został naznaczonym na lat pięć.

**Bruksela**, 6 kwietnia. Według nadeszłych tu wiadomości, około 1.500 robotników w kamieniołomach Quenast, w prowincyi Brabant porzuciło robotę. Nie zaszły jednak przy tej sposobności żadne zaburzenia.

**Charleroi**, 6 kwietnia. Sąd skazał przewódców bezrobocia na więzienie od 3 miesięcy do lat 5. W mieście panuje spokój. Zdaje się, iż z 10.000 świątkujących robotników, większa część powróci dzisiaj do zwy- [illegible] jekt ustawy o [illegible] życzki.

**Rzym**, 6 kwietnia (*Tel. pryw.*) Obiega tu pogłoska o przesileniu ministeryalnem Decyzya o rozwiązaniu Izb ma zapaść na najbliższej radzie ministeryalnej.

**Rzym**, 6 kwietnia *Rassegna* zapewnia, że wiadomość o przesileniu ministeryalnem jest pozbawioną wszelkiej poważnej cechy. Ponieważ jednak obecna sytuacya stała się niemożliwą, przeto, najdalej do pojutrza poweźmie rada ministeryalna stanowczą decyzyę. Prezes Izby, który w sprawach familijnych bawi w Ligury, został powołany do Rzymu.

**Madryt**, 6 kwietnia. Sądzą powszechnie, iż w nowej Izbie rząd będzie rozporządzał większością ²/₃ głosów. Dotychczas wybrano 310 kandydatów stronnictwa ministeryalnego, a zaledwie 121 opozycyonistów. Wszędzie panuje spokój.

**Londyn**, 6 kwietnia. W Izbie gmin zapytywał Bartelett, czy Grecya przyjęła obecnie rady Mocarstw i wstrzyma się od zakłócenia pokoju europejskiego?

Ze strony rządu odpowiedziano, że dotychczas Grecya dała do poznania, iż nie pójdzie za głosem rady Mocarstw. Rząd zresztą nie posiada żadnych dalszych wiadomości, nie może tedy odpowiedzieć na drugą część zapytania.

Wczoraj zmarł dawniejszy sekretarz spraw irlandzkich Forster.

---

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

W Teatrze hr. Skarbka.

*We wtorek 6 kwietnia 1886.*

Ostatni gościnny występ JUSTYNY MACHWICÓWNEJ primadonny opery „Convent Garden“ w Londynie.

## AIDA

Opera w czterech aktach a 7 obrazach J. Verdi'ego.

Akt I. Sala królewska, zmiana 2 świątynia Wulkana. — Akt II. zmiana 1 Pokój Amneris, zmiana 2 Przed bramami Teb. — Akt III. Widok nocny nad brzegami Nilu. Akt. IV. zmiana 1 Przedsionek sali sądu, zmiana 2 Scena podzielona na dwa piętra Na górze wnętrze głównej świątyni Wulkana, na dole lochy podziemne.

OSOBY:

| | |
|---|---|
| Król Egiptu | p. Koncewicz |
| Amneris, jego córka | J. Machwicówna |
| Aida, niewolnica z Etiopji | pni Arklowa |
| Radames, dowódzca wojsk egipskich | p. Bandrowski |
| Ramfis, arcykapłan | p. Borkowski |
| Amonastro, król Etiopów i ojciec Aidy | p. Wierzbicki |
| Posłaniec | p. Wojnowski |

Kapłani, kapłanki, dworzanie, żołnierze, urzędnicy dworu, niewolnicy i jeńcy etiopscy, lud Egiptu etc. Rzecz dzieje się w Memfis i Tebach za czasów panowania Faraonów.

Opera inscenowana podług scenarjusza wiedeńskiego.

Partje orkiestrowe na scenie wykona kapela „Harmonii“.

Początek o godzinie 7ej wieczorem.

**Przyjechali do Lwowa**
dnia 6 kwietnia 1886

**Hotel George'a**

Pp. B hr. Lasocki z Krakowa, W. Janicki z Stubna, W. Postruski z Wojniłowa, M. Paygert z Zacisza, S Moysa z Rudnik, S. Stefanowicz z Czerniowiec, J. Singer z Wiednia, M. Sembrich Kochańska z Krakowa.

**Hotel Angielski.**

Pp. N Rudnicki z Wiednia, K. Mencel z Niskołyz, J. Borsuk z Litwy, J. Dworzak z Łuki, L Klemens ze Stanisławowa.

**Hotel Francuski**

Pp T. Wajdowski z Bóbrki, K. Torosiewicz z Nahaczowa, F. Pryliński z Krakowa, F. Jamrogiewicz z Tarnopola, J. Naumann z Budapesztu, B Younga z Prusinowa.

## NADESŁANE.



## Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

**przychodzą do Lwowa:**
podług zegaru lwowskiego

**Z Czerniowiec:** o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy:** o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

**Pociąg osobowy:** o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

**Pociąg osobowy:** o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza Zwardonia

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Podwołoczysk:** z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

**Do Krakowa:** o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

**Do Czerniowiec:** o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk z głównego dworca:** godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy:** o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

**Pociąg osobowy:** o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 5 kwietnia 1886, godzina 1 min. 44. Alp. Tow. górn. 26 80 Węg. akcyi kredyt. 295·75, Akcye anglo-austr. 117·50, Akcye banku Union 75 —, Akcye kolei Karola Ludwika 209 —, Akcye kolei północnej 238.50, Akcye kolei południowej 117.75, Akcye kolei Alföld 192 50, Akcye kolei Elżbiety 254 50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 232 25, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 178·50 Wiedeńskie losy 124·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 63·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—. Losy regulacyi Cisy 124 —, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102 87, Akcye związkowego banku 109·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy 121 —, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

**Wiedeń**, 5 kwietnia 1886, godzina [illegible] minut 35. Akcye kredytowe 294·50 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika [illegible]09·—, Południowa —·—, Renta papierowa 85 15, Galic. listy zastawne 103·20 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·99.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

**Wiedeń**, 6 kwietnia 1886 r., godzina 10 min. 55. Akcye kredytowe 295.70, Anglo-Austr. 117·25 Unionbank 75·— Kolej Karola Ludwika 209 25, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 94·50 6% listy zastawne banku krajowego 98·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 1·24·70 Napoleondor 10 —·— Rubel papierowy Usposobienie ciche.

**Telegramy zbożowe** z dnia 5 kwietnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— ok wita per 10,000 litr procent 23·50 do 75·— Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·37 do zł., 8.38 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 154·50, do —·—, żyto —·— m. spirytus 34·— rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 47·80, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**
Lwów dnia 5 kwietnia 1886.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą | | austr. | |
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 207 | — | 210 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 231 | 50 | 235 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 285 | — | 290 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 217 | — | 222 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a. | 101 | 15 | 102 | 15 |
| „ „ „ 4 prc. w. a. | 94 | 75 | 96 | — |
| „ „ „ 5 prc. okresowe | 101 | 15 | 102 | 15 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | 93 | — | 94 | — |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l. | 95 | 25 | 96 | 25 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 102 | 50 | 103 | 50 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 99 | 15 | 100 | 15 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 101 | 30 | 102 | 30 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | | — | 54 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | | — | 51 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m k. | 104 | 25 | 105 | 25 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa. | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 99 | — | 100 | 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 102 | 75 | 104 | — |
| Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 94 | 50 | 95 | 50 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 17 | — | 19 | — |
| „ „ Stanisławowa | 25 | — | 27 | — |
| **6. Monety** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 82 | 5 | 92 |
| Dukat cesarski | 5 | 84 | 5 | 94 |
| Napoleondor | 9 | 95 | 10 | 05 |
| Półimperyał | 10 | 27 | 10 | 37 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | 1 | 23 | 1 | 25 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 35 | 62 | 10 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 3 kwietnia 1886.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 85.05 | 85.20 |
| luty-sierpień | 85.— | 85.20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec | 85.15 | 85.30 |
| kwiecień październik | 85.20 | 85.40 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 129.25 | 130.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 139.40 | 1 9.90 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 prc. | 140.30 | 140.80 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 170 — | 170.50 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 169.50 | 1 0 — |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 52.— | —.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 159.— | 160.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 | 101.70 | 101.85 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc | 113.80 | 114. — |
| **2. Obligacye** indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 109.— | —.— |
| Bukowiny | 105.25 | 105.75 |
| Galicyi | 104.70 | 105.50 |
| Niższej Austryi | 107.50 | 108.50 |
| Siedmiogrodu | 104.70 | 105.50 |
| Węgier | 104.70 | 105.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 116 80 | 117.20 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 292.80 | 293.10 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 550.— | 554.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr. | 114.75 | 115.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 878.— | 879.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 456.— | 458.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 246.— | 246.50 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2380 | 2385 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 208.40 | 208.60 |
| Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war. | 232.25 | 232 75 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 254.75 | 255.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a | 119.25 | 119.75 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrz | 181.25 | 181.75 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l. | 100.50 | 101.— |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 100.— | 100 25 |
| Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.— | 100.— |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.— | 101.50 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | —.— | — — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 95.50 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 101.40 | 101.80 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 101.40 | 101.80 |
| Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 95.40 | —.— |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi | 99.50 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | 103.20 | 103 60 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | — — |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 101.60 | 102.— |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 101.— | 101.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 102.— | —. |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze | 103.50 | —.— |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 98.15 | 98.50 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 118. 70 | 119·— |
| Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 101.10 | 101.70 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 100.75 | 101.— |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 83.75 | 84.25 |
| z r. 1884 | 92.20 | 92.50 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 101.50. | —·— |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a. | 179. — | 179.50 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 44.— | 45.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 119.— | 119.75 |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 24 — | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a | 22.— | [illegible] |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 40 — | [illegible] |
| Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a. | 42 25 | [illegible] |
| Palffiego po 40 zł. m. k. | [illegible] | [illegible] |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | [illegible] | [illegible] |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | [illegible] | [illegible] |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 57.— | [illegible] |
| Salma po 40 zł. m. k. | [illegible] | [illegible] |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | [illegible] | [illegible] |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | 135.— | [illegible] |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | [illegible] | [illegible] |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 33.— | [illegible] |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 44.— | [illegible] |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | [illegible] | [illegible] |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | [illegible] | [illegible] |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | [illegible] | [illegible] |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | [illegible] | [illegible] |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | [illegible] | [illegible] |
| Londyn za 10 ft. szt | [illegible] | [illegible] |
| Paryż za 100 fr. | 50.07.50 | [illegible] |
| **Kurs złota** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.94 — | [illegible] |
| „ pełnej wagi | 5.89.— | [illegible] |
| Korona | —.— | 10.01 |
| 20-frankówka | 10.— | 10 30 |
| Rossyjski imperyał | 10.28 — | —.— |
| Talar związkowy | —.— | —.— |
| Srebro | —.— | —.— |

**Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.**

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 5 kwietnia 1886.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 85 | [illegible] |
| „ „ „ w srebrze | 85 | [illegible] |
| Renta w złocie | 113 | [illegible] |
| 5 prc. austr. renta marcowa | 101 | [illegible] |
| Akcye banku wiedeńskiego | [illegible] | [illegible] |
| „ „ kredytowego | [illegible] | [illegible] |
| Londyn | 125 | [illegible] |
| Srebro | [illegible] | [illegible] |
| Napoleondor | [illegible] | [illegible] |
| Dukat cesarski men. | [illegible] | [illegible] |
| 100 marek niemieckich | 61 | [illegible] |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Kuratele.

L. 7479 (1999 3—3

Edykt, którym Nowo-Sądecki sąd obwodowy ogłasza, że Eliasza Steinera ze Stojnic królewskich uchwałą z dnia dzisiejszego, za obłąkanego uznał a Józefa Steinera, jego kuratorem ustanowił.

Nowy Sącz, 14 listopada 1885.

L. 1996 (1996 3—3)

Jan Wojtas ze Starej wsi uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jan Pałka.

C. k. sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 16 marca 1886.

L. 6708 (2049 3—3)

Wojciech Klich, włościanin z Jaślan, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z 16 lipca 1885 l. 10492 uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego mianowany Maciej Taran, włościanin z Jaślan.

C. k. sąd powiatowy
Mielec, dnia 20 stycznia 1886.

L. 2414. (2480 1—3)

Jana Wąsika z Piotrówki uznano marnotrawcą, a kuratorem dla niego ustanowiono Jędrzeja Wąsika z Piotrówki.

C. k. sąd powiatowy
Krosno, 17 marca 1885

L. 1902 (2398 1—3)

Teklę Slipenko z Pukowa wzięto jako marnotrawnicę pod kuratelę kurator Ołeksa Swereda z Pukowa.

Rohatyn, 16 lutego 1886.

L. 12181. (2431 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Tymka Kotyka z Parchacza marnotrawcą ustanawiając kuratorem Iwana Łozinskiego.

Sokal, dnia 2 września 1885.

## Licytacye.

L. 8337. (2500 1—3)

W celu ponownego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Brzeżanach rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert na dzień 28 kwietnia 1886. Obrót w trafice wynosił w r 1885 w tytoniu 63.511 zł. 22 ct., w markach stemplowych 13.906 zł. 57 ct., razem 76418 zł. 79 ct.

Ponieważ oferty zaopatrzone w wadyum w kwocie 200 zł., świadectwo pełnoletności i moralności od władzy miejscowej stwierdzające zarazem obecne i dawniejsze zajęcia oferenta mają być wniesione do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej dnia 28 kwietnia 1886 do godziny 2gej po południu.

Bliższe warunki konkurencyi przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu
Tarnopol, dnia 31 marca 1886.

# Licytacye.

L. 8257. (1987 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia na rzecz galic. Zakładu kred. ziem. (Galizische Boden Credit Anstallt) w Krakowie od dłużników Mojżesza Moszkowitza.

a) Reszty 3 rat z 1 lipca 1884 w kwocie 260 zł. 30 ct. aw. z 8 prc. zwłoki od 1 lipca 1884 do dnia zapłaty.

b) 4 raty z 1 stycznia 1885 w kwocie 275 zł. aw. z 8 prc. zwłoki od 1 stycznia 1885 do dnia zapłaty.

c) 5 raty z 1go lipca 1885 w kwocie 275 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lipca 1885 do dnia zapłaty.

d) pozostającego kapitału pożyczkowego w kwocie 5040 zł 38 ct.

e) kosztów egzekucyjnych uchwałą z 9 maja 1885 l. 3344 w kwocie 11 zł. 66 ct. odbędzie się w tymże sądzie przymusowy jawny przetarg realności dłużnika Mojżesza Moszkowitza 181 wyk. hip. ks. grun. miasta Złoczów objętej. w trzech terminach, a to: dnia 10 maja, 7 czerwca i 12 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywołania 11250 zł. wa. a na trzecim nie poniżej sumy wyrównającej wszystkim realność tą obciążającym długom hipotecznym.

W razie gdyby na terminach tych sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 12 lipca 1886 o godzinie 4 po południu.

Wadyum wynosi 1125 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przetargu przejrzeć można w t. s. registraturze lub w dniu przetargu przy komisyi przetargowej.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 17 października 1885 jako dniu wystawiania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na realności przedmiotem sprzedaży będącej nabyli, albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub też później w sprawie tej zapadające uchwały wcale nie lub nie na czas doręczonemi być mogły, na ręce kuratora ad actum adw. dr. Kleynego w Złoczowie, którego zastępcą adw. dr. Mijakowski w Złoczowie ustanowionym został.

Złoczów, 27 lutego 1886.

L. 2618. (2295 2—3)

C. k. sąd miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 18 maja, 18 czerwca i 20 lipca 1886 o godz. 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 40 w Boguchwale położonej, wedle wyk. hip. 10 gm. kat. st. Boguchwała Szymona i Maryanny Baranów własnej, na rzecz galic. Zakładu kred. ziems. w Krakowie o 150 zł. w. a. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 450 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej takowej jednak nie niżej jak za sumę 225 zł. wa.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że niestawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wadyum wynosi 45 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 8 marca 1886.

L. 2874. (2319 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2300 zł. 98 ct. aw. zpn. rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż dóbr Berdechów z kolonią Berdikau dłużnych spadkobierców ś. p. Michała Russockiego własnych, w dniu 13 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886 zawsze o godzinie 10tej rano w tut. gmachu sądowym B. nr. 6 odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 10.000 zł. aw. przyjęta, wadyum wynosi 1000 zł. aw.

Warunki licytacyjne oraz wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzane być mogą.

C. k. sąd obwodowy.

Przemysl, 3 marca 1886.

L. 10559. (2328 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności ogólnego rolniczo kredyt. Zakładu we Lwowie wynoszącej 800 zł. z pn. odbędzie się przy sądzie tutejszym 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886 przymusowa licytacya realności Itty Eik własnej, wyk. hip. 2 gminy katastralnej Janów objętej

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1600 zł.

Bliższe warunki licytacyi, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 31 grudnia 1885.

L. 8723. (2304 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Pinkusa Baumchorna w kwocie 706 zł. 12 ct. zpn odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w dniach 17 maja, 15 czerwca i 12 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności pod l. 180 w Nowym Targu ciało tabularne stanowiącej ś. p. Józefa Dąbrowskiego własnej.

Cena wywołania 1215 zł.

Wadyum 121 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowym Targu.

Nowy Targ, dnia 31 grudnia 1885.

L. 8741 (2211 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia należytości Markusa Kaspra w kwocie 194 zł. 98 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności l. s. 10 rep. 50 w Lezachowie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Jana i Maryanny Kasprów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 6 maja, 17 czerwca, 12 sierpnia 1886 zawsze o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 805 zł.

Zakład wynosi 80 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 10698. (2109 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 1500 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 maja, 23 czerwca i dnia 22 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Fiali, wedle wykazu hip. l. 538 III poz. 2 karta B należącej realności pod l. $668\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4810 zł., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 481 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych realności l. $668\frac{3}{4}$, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bieliński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Żminkowski mianowany został

Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 35255. (2310 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 1400 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 13 maja 1886 godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Teresy Grzyszeckiej, Gabryeli Sąsiada, Józefa Starak i nieobjętej masy spadkowej Franciszka Ksawerego Grzyszeckiego, według dom. 84 pag. 194 nr. 22 i dom. 84 pag. 202 n. 25 i 26 haer. należącej ½ realności pod l. $476\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie ta połowa realności za cenę wywołania 5977 zł. 96 ct., a nawet poniżej takowej za jakąbądź największej ofiarowaną cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 298 zł. 90 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla masy spadkowej nieobjętej po ś. p. Franciszku Ksawerym Grzyszeckim, tudzież dla wszystkich tych, ktorzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 7 kwietnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 25889. (2010 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 981 zł. 96 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 81 w Petrykowie, Andrucha Didyka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, odbędzie się dnia 21 maja 1886 o godzinie 9 rano także i niżej ceny wywołania 1.200 zł.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 12 grudnia 1885.

L. 20925. (2009 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie 8 rat po 17 zł. 95 ct. i sumy 262 zł. 56 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 96 w Toustoługu położonej, Piotra Tychosłupa własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 30 listopada 1886.

L. 825. (2488 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Jakóba Josepenki pto 267 zł. w. a. odbędzie się w dniu 5go kwietnia 1886, 31 maja 1886 i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9tej przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 440 w Nadwórnie położonej. pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 23 maja 1885 do l. 3263 ułożonemi.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Zakład 60 zł. w. a.

Nadwórna, dnia 5 marca 1885.

L. 9292. (2487 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Zbigniewowi Ines de Leon, pto 801 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności bez liczby w Wołosowie położonej, przy terminach: 5 kwietnia 1886, 5go maja 1886 i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 3.400 zł.

Wakład 340 zł.

Realność niestanowiąca ciała tabularnego, zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w t. s registraturze przejrzeć

Nadwórna, 25 lutego 1886.

L. 76572. (2471 2—3)

W celu zabezpieczenia budowy mostu nr. 29 w 22 kilometrze podolskiego gościńca w sekcyi winnickiej w lwowskim okręgu budowniczym odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1886 o 12 godzinie w południe w ck. starostwie we Lwowie licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 711 zł. 4 ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plan, kosztorys sumarycznych i wykaz cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w dniu licytacyi najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum 5 prc od sumy fiskalnej z wyrażeniem ceny nie tylko cyframi, ale także literami.

Oferty nie ułożone według istniejących przepisów lub niepodane w powyższym terminie nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 marca 1886.

L. 826. (2489 2—3)

C. k sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowie po Ołeksie i Michale Jaremczuk pto 260 zł. 8 ... aw., odbędzie się w dniu 5 kwietnia, 3 ... i 28 czerwca 1886, każdym razem ( ... ie 9 przed południem publiczna sp[rzedaż] re-alności pod l. 44 w Zielonej poło[żonej] ... 3 warunkami w tusądowej uchwale ... 7 września 1881 do l. 5392 ułożon[emi]

Cena wywołania 1024 zł. a[w.]

Zakład 102 zł aw.

Nadwórna, dnia 5 marca 1[886.]

L. 889. (2...

C. k. sąd powiatowy w Li[sku ogłasza] mia, że celem zaspokojenia prete[nsyi] Gleichera w kwocie 100 zł. aw ... będzie się w zabudowaniu sądow[em] 28 kwietnia, 25 maja i 30 czerwca 1886, zawsze o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hip. nr. 1 wyk. ks. gr. gm. Hoczew, Antoniego Terpko własnego, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 947 zł. 50 ct.

Wadyum 95 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 27 lutego 1886.

L. 9712. (2462 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 16 kwietnia 1886 jako na pierwszym, dnia 18 maja 1886 jako na drugim, na dniu 16 czerwca 1886 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 36 w Moczeradach położonej, Dmytra Haliszak własnej, na zaspokojenie pretensyi Berischa Nussbaum w kwocie 23 złr. a. w. z pn., z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wywołalna wynosi 680 złr.

Zakład 68 złr. aw.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Wiktora Krokowskiego c. k. notaryusza w Mościskach.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 31 grudnia 1885.

L. 2087. (2384 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że dobrowolna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności pod nr. 89 d 7 n. na Blichu w Samborze położonej, do masy spadkowej po Schneidrze Flam, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 6 maja, dnia 10 czerwca i dnia 15 lipca 1886 o 10 godzinie przed południem z tem, że połowa tej realności na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 648 złr. 12½ ct.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Sambor, 9 marca 1886.

L. 17491. (2472 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w kołomyjskim okręgu budowniczym w trzechletnim okresie czasu, to jest w latach 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w c. k. Starostwie w Kołomyi dnia 19 kwietnia 1886 r. licytacya przez składanie ofert.

Dostawa na r. 1887 wynosi dla gościńca Podbeskidzkiego 2410 metr. sześć. w kwocie fiskalnej . . . 4390 zł. 90 ct. dla gościńca Pokuckiego 3470 metr. sześć. w kwocie fiskalnej . . . 10053 zł. 55 ct. razem w kwocie fiskalnej 14444 zł. 45 ct.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych szutrowisk dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe, podane być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 cent. i 5 procent wadyum z ceny fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 22 marca 1886.

L. 8606 (2491 2—3)

Dnia 12 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 360 w Tyśmienicy w tut. powiecie położonej wedle Dom. VI. pag. 68 n. 1 haer. na imię Izraela Schwer intabulowanej w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw leżącej masie po Izraelu Schwarz pto 7 zł. 87½ z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 30 zł., wadyum 3 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Andrzeja Daniłowicza w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 11 grudnia 1885.

L. 17713 (2325 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż w dniach 4 maja 1886, dnia 4 czerwca 1886 i dnia 5 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 343 w Chrzanowie położonej Antoniego i Franciszki Jasińskich własnej, na rzecz Zwierzchności gminy w Chrzanowie imieniem funduszu szpitala ubogich chrześcian w Chrzanowie.

Wadyum wynosi 83 zł.

Cena wywołania 825 zł. aw.

Kuratorem dla dłużników z miejsca pobytu niewiadomych ustanowionym został p. Władysław Dolais w Chrzanowie celem doręczenia tymże uchwały licytacyjnej, zaś dla wierzycieli nieznanych p. Apolinary Horwatrz w Chrzanowie.

Warunki licytacyjne, ekstrakt tabularny i akt ocenienia mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

Chrzanów, dnia 14 stycznia 1886.

---

L. 3857. (2299 3—3)

W dniach 10 maja, 7 czerwca i 5 lipca 1886 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 161 w Ratułowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników własnej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 350 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 35 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, dnia 8 lutego 1886.

---

L. 1487. (2330 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jerzego Kleisa w kwocie 97 zł. 50 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 7 maja, 8 czerwca i 13 lipca 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nk. 233 w Leżajsku położonej, dłużnika Piotra Metzgera wasnej, cena wywołania 1363 zł.

Wadyum 137 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Leżajsk, dnia 10 marca 1866.

---

L. 12823. (2236 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pko Wojciechowi i Katarzynie Jaworkom pto 4 rat po 32 zł. 34 ct. z pn. przedsięweźmie dnia 3 maja, 7 czerwca i 12 lipca 1886 o godz. 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l k. 3 w Nawsiu powyższych dłużników własną.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających, wyznaczono termin na dzień 2go sierpnia 1886 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zajęcia, można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Józef Wagner z Ropczyc.

Z c. k. sądu powiatowego

Ropczyce, dnia 13 stycznia 1886.

---

L. 8780. (2246 3—3)

Nowosądecki sąd obwodowy przeprowadzi dla wierzytelności 500 złr. Felicyi Cyglasowej licytacyę dóbr Rzepiennik Marciszewski, wojtowstwo powiatu gorlickiego Konrada Ceysingera własnych, dnia 5 maja 1886 o godzinie 10 rano w swym gmachu, nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 56796 zł.

Wadyum 2840 zł.

Reszta warunków, szacunek i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

Licytantów się do tej licytacyi zaprasza, a niewiadomym wierzycielom hipotecznym kuratorem dr. Janczurę adw. w Nowym Sączu, mianując, udziela niniejszem wiadomości.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1885.

---

L. 9410. (2289 3—3)

W Wiśnickim c. k. sądzie powiatowym celem zaspokojenia sumy 230 złr. 67 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Wawrzyńca Somy egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 10 w Kamionny położonej, Józefa Wiktora własnej, 5 maja i 4 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 695 zł.

Wadyum 69 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 25 stycznia 1886.

---

L. 609. (2290 3—3)

W sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie się dnia 5 maja i 9 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 3 w Łapanowie położonej, Filipa Pachuta własnej celem zaspokojenia pretensyi Reginy Grzywacz w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wiśnicz, 30 stycznia 1886.

---

L. 8114. (2291 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu odbędzie się 5 maja, 4 czerwca i 7 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 96 w Wiśniczu położonej, Józefa i Maryi Wojcickich własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Silbermana 100 zł. zpn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można tusądowej registraturze.

Wiśnicz, 31 stycznia 1886.

---

L. 3430. (2288 3—3)

W dniach 6 maja, 17 czerwca i 29 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tut. sąd. zabudowaniu celem ściągnienia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi pretensyi w kwocie 187 zł. wa. zpn. publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 220 sub. rep. 204 w Sołotwinie położonej do dłużników Kościa i Hnata Tymofijów należącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 27 grudnia 1885.

---

L. 1084. (1972 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Feiwla Stein przeciw Wasylowi Fedyna pto 56 zł. 50 ct. w. a. z pn. licytowana będzie w sądzie na dniu 13 maja, 23 czerwca i 5 sierpnia 1886 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 284 c. w Żółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 544 zł.

Wadyum 54 zł. 40 ct.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 13 lutego 1886.

---

L 4122. (1993 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130 zł. 11 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod Nr. kons. 5 subr 14 w Jaworówce położonej, dłużników spadkobierców Ostapa Hołymczuk i Pałanki Hołymczuk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia:

I. 12 maja

II. 15 czerwca

III. 12 lipca 1886,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 30 października 1885

---

L. 5114. (2210 3—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 5 maja 1886 i dnia 9 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym realności wyk. hip. księgi gruntowej Rozdziałowice l. 49 objętą, Danka Kiernickiego własną i realność wyk. hip. tej samej księgi gruntowej l. 50 objętą, Dańka i Pazi Kiernickich własną, celem zaspokojenia pretensyi Getzla Weingartena w kwocie 100 zł. z pn.

Na tych dwóch terminach zostaną realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane.

Celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 9go czerwca 1886 godz. 12 w południe.

Cenę wywołania co do realności wyk. hip. l. 49 objętej kwota 1935 zł, a co do realności wyk. hip. l. 50 objętej kwota 585 zł.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 27 grudnia 1885.

---

L. 398. (2050 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 350 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 12 maja 1886 o godz. 10tej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 74 w Ubierzynie położonej, lwh. 56 objętej, Tadeusza Krokosa własnej, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Ekstrakt hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu. C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 31 stycznia 1886.

---

L. 2622. (2025 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Zakład kredytowy włościański w likwidacyi wywalczonej sumy 207 zł. 54 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod lk. 66 w Remenowie, Jurka Suszko własnej, w wyk. hip. l. 192 gminy Remenów zapisanej na dzień 13 maja 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 30 zł.

Na terminie tym można tę realność nabyć także poniżej ceny szacunkowej, lub za jakąbądź cenę.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Dulęba.

Lwów, 5 marca 1886.

---

L. 966 (2209 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że 5 maja, 16 czerwca, 14 lipca 1886 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż gruntu „Szczawne" w Szczawniku, Ilka Romaniaka własnego, na zaspokojenie wierzytelności gminy Szczawnik 49 zł. 80 ct. z pn.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

Krynica, 22 lutego 1886.

---

L. 8446. (2158 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty 14 raty 4 zł 71 ct. wa., dalej 15, 16, 17, 18 i 19 raty po 22 zł. 50 ct. wa. i reszty kapitału w kwocie 20 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 37 w Hermanowy położonej, wykazem hipotecznym l. 130 księgi głównej gminy katastralnej Hermanowa objętej, na imię Walentego Jopka zaintabulowanej, w dniach 20 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 5 sierpnia 1886 każdym razem o 10 godzinie rano. Cena wywołania 790 zł.

Wadyum 79 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 20 stycznia 1886.

---

L. 259. (2262 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 17 maja i 21 czerwca 1886, zawsze o godz. 10 przedpołudnie na zaspokojenie wierzytelności Dory Jarymowej w sumie 250 zł. przymusowa sprzedaż posiadłości w Borkach położonych wykazami hipotecznemi l. 36 i 107 objętych i Szymona Pajory własnych.

Cenę szacunkowa wynosi 450 zł, wadyum zaś 45 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 30 stycznia 1886.

---

L. 4115. (2327 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi Daćków, o zapłacenie kwoty 500 przeprowadzoną zostanie na dniu 11 maja 15 czerwca i 20 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie B. Nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Nowosiołkach pod l. k. 7. położonej wyk. hip. l. 54 ks. gr. gminy Nowosiołki objętej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1000 zł. wadyum 10pr, tej sumy. Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej sumy 860 zł. sprzedaną zostanie. Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 20 lipca 1886, o godzinie 4 popołudniu warunki ułatwiające na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się że nie stawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, dnia 13 marca 1886.

---

L. 3945. (2248 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 maja i 4 czerwca 1886 roku o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 5, w Kantorowicach Stanisława Adamskiego własnej.

Cena wywołania 2545 zł., wadyum 255 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin dnia 4 czerwca 1886 o godzinie $3\frac{1}{2}$ popołudniu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Rothwein z substytucyą adwokata dr. Kaya w Krakowie.

Kraków, 30 stycznia 1886.

---

L. 10052. (2327 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności ogól. rolniczo kredytowego zakładu we Lwowie wynoszącej 400 zł. z pn. odbędzie się przy sądzie tutejszym dnia 18 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886, każdym razem o 10 godz. rano przymusowa licytacya realności Meilecha i Chawy Donn wyk. hip. 5 gminy katastr. Janów objętej.

Wadyum wynosi 10pr. cena wywołania 800 zł.

Bliższe warunki licytacyi akt detaksacyi i wyciąg tabularny w tusąd. registraturze do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 31 grudnia 1885.

---

L 4116. (2226 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu, podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Szaji Patronowi o zapłacenie kwoty 300 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 11 maja 1886, na dniu 15go czerwca 1886 i na dniu 20 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie Nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Cisowej pod lk. 29 położonej, wyk. hip. l. 66 ks. gr. gminy Cisowa objętej.

Cenę wywołania która jest także cenę szacunkową wynosi kwota 800 zł.

Wadyum 10 proc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 680 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 20 lipca 1886 o godzinie 4 popołudniu warunki ułatwiające na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z dołożeniem wzywa się, że nie stawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 13 marca 1886.

---

L. 1904. (2261 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie rozpisuje, celem przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży realności pod wykazami hipotecznemi 225, 223 i 224 w Ulanowie położonych, Henci Spirowy ze Schleyenów i Borucha Schleyena własnych, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 6500 zł. w. a. czwarty termin licytacyjny na dzień 17 maja 1886 o godzinie 10 przed południem, na którym ta realność nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa stanowi 14.000 zł.

Wadyum 1.400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 5 marca 1886.

---

L. 1266 (2397 3—3)

W dniach 12 kwietnia, 14 maja i 18 czerwca 1886 zawsze o 10 godzinie zrana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności nieobjętej masy spadkowej Ilka Sorochmana własnej pod lk. 45 subr. 604 w Perehinsku powiatu Dolińskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 200 złr. zpn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

C. k. sad powiatowy

Rożniatów, dnia 4 marca 1886.

L. 3605. (2386 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 56 złr. 66 ct., 56 złr. 72 ct., 56 złr. 77 ct. i 1395 złr. 49 ct. a. w. z pn., odbędzie się 4 maja i 10 czerwca 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużników Józefa i Józefy Urbanów własnej, w Stanisławowie pod lk. 151¼ położonej, wykazem hipotecznym l. 376 gminy katastralnej Stanisławów objętej, w których to terminach realność właśnie napomniona tylko za lub zwyż ceny szacunkowej wynoszącej 3439 złr. 85 ct. w. a. sprzedaną będzie, a gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 czerwca 1886 godz. 4 po poł.

Zakład wynosi 344 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Zacharyasiewicz.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków, przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 13 marca 1886.

---

L. 11284. (2388 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miej. delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia 15 rat pożyczkowych po 9 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 maja i 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. 76, 198, 199 i 200 w księdze gruntowej Mucharz. na Józefa Sokowskiego, Józefa Mikołajczyka, Ludwika Mikołajczyka i małol. Magdalenę Mikołajczyk zapisanej.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 8 grudnia 1885.

---

L. 638. (2396 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi kasy oszczędności w Tarnowie 61 złr. 86 ct. z pn. od Jana Bąka się należącej, rozpisuje się przymusową licytacyę realności pod lwh. 108 i 1132 w Borzęcinie położonych, Jana względnie Józefa Bąków własnych, na dniu 5 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cena szacunkowa 1115 złr. 40 ct.

Wadyum 112 złr

Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

Radłów, 24 lutego 1886.

---

L. 807. (2387 1–3)

Wadowicki c. k. sąd pow. del. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia 6 rat pożyczkowych po [illegible] zł. 94 ct. w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1883 w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1884 i w dniach 28 lutego i 28 sierpnia 1885 zapadłych wraz z 10pr. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi, oraz resztującego jeszcze dłużnego kapitału w ilości 159 zł. 3 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 5 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realnosci l. k. 2 l. wyk. hip. 2 w księdze gruntowej Barwałd średni na Franciszka i Maryannę Twardowskich zapisanej.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 30 stycznia 1886.

---

L. 9358 (2466 1—3)

Sąd powiatowy Żywiecki ogłasza, że dnia 28 kwietnia, 27 maja i 23 czerwca 1886 odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna sprzedaż realności wykazami hipot. 352, 351, 173, 186, 185, objętej w Radzichowach położonej Jana i Reginy Jagoszów własnej.

Cena wywołania 286 złr. 43 ct. a. w.

Wadyum 29 złr. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Żywiec, dnia 25 stycznia 1886.

---

L. 824. (2518 1 – 3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi, Anastazyi i Barbarze Kostykom pto 250 zł. aw., odbędzie się w dniu 5 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. 5 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w tusądowej uchwale z dnia 23 maja 1885 do l. 580 ułożonemi.

Cena wywołania 450 zł. Zakład 45 zł.

Nadwórna, dnia 5 marca 1886.

---

L. 678. (2298 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż w dniach 18 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana przeprowadzi przymusową sprzedaż gospodarstwa gruntowego w Chełmie położonego, wyk. hip. l. 160 objętego, Franciszka Solarczyka własnego, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni pod warunkami, które w ts. registraturze przejrzeć można.

Cenę wywołania stanowi suma 1290 zł. a zakład wynosi 129 zł. aw.

Bochnia, dnia 28 stycznia 1886.

---

L. 7139. (2457 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi ku wydobyciu 9 rat pożyczkowych po 15 zł. aw., reszty 10ej raty 12 zł. 21 ct. i resztującego kapitału 27 zł. 94 ct. z pn., należnych gal. Zakładowi kredyt. ziemskiemu w Krakowcu w dniach 14 kwietnia i 13 maja 1886, zawsze o 9 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 163 w Wielkich oczach położonej, wedle wyk. hip. księgi gruntowej gminy W. oczy l. 61, Stanisława Cichego własnej, w pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 600 zł., na trzecim terminie najmniej za cenę 550 zł. aw.

Wadyum 60 zł. Resztę warunków w t. s. registraturze jest do przejrzenia.

Krakowiec, dnia 28 lutego 1886.

---

L. 18825. (2452 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi a to 23 rat po 6 zł. i reszty kapitału 22 zł. 3 ct. z pn., odbędzie się dnia 13 kwietnia, dnia 11 maja i 8 czerwca 1886 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Michała i Anny Głowackich własnej, w Bednarowie pod l. k. 226 położonej, wyk hip. 387, 391 objętej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 1040 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 104 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Szydłowski.

Stanisławów, dnia 29 grudnia 1885.

---

L. 6289. (2465 1—3)

C. k. sąd pow. w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, mianowicie 4 rat po 18 zł. i resztującego kapitału w kwocie 261 zł. 98 ct. z pn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 12 kwietnia, 24 maja i 5 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie rano odbyć się mającej, realności pod l. k 19 w Zdoni położoną, Antoniego Skwarły własną.

Cena wywołania wynosi 1200 zł., wadyum 120 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojni z, dnia 30 października 1885.

---

L. 1761. (2464 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności Chany Frost w kwocie 500 zł. aw. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 kwietnia, 20 maja i 17 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 l. wyk. hip. 19 w Staniszewskiem, Chaskla Frosta własnej.

Cena wywołania 510 zł., wadyum 51 zł. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 24 marca 1886.

---

L. 1627. (2330 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 maja i 7 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej, lub za takową licytacya realności l. k. 51 według wyk. hip: 296 i 297 gminy Krechowice objętej, spadkobierców ś. p. Asafata Wynnyka własnej, na rzecz Mojżesza Weissmana pto 190 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1310 zł., wadyum 131 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli, ustanawia się kuratorem Ilka Kałynija z Krechowiec.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 19 lipca 1886 o godz. 10 z rana.

C. k. sąd powiatowy.

Rożniatów, dnia 20 marca 1886.

---

L. 952. (2427 1—3)

W dniach 6 maja, 11 czerwca i 8 lipca, każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zaspokojenie pretensyi Ozyasza Sznabla w kwocie 360 zł. wa. licytacya dwóch realności, ciała tabularnego niestanowiących, a to: 1) realność Hrycia Kłymiuka pod l. k. 128 w Zarzeczu i 2) realność Wasyla Iwasiuka pod l. b. 59 w Dorze położonych.

Cena wywołania pierwszej realności 516 zł. wa., drugiej 600 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Przy trzecim terminie zostaną realności te także niżej ceny wywołania sprzedane. Licytacya każdej realności przeprowadzoną będzie osobno.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokoły zastawniczego opisania, oszacowania oraz bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 20 stycznia 1886.

---

L. 3323. (2441 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez uprzyw. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi resztującej dłużnej kwoty 98 zł. 75 ct. i 119 zł. 69 ct. wa. z pn. publiczną licytacyę realności Ignacego i Anastazyi Goreckich własnej, w wyk. hip. l. 587 i 588 gminy Jaryczów nowy zapisanej, na dzień 13 maja 1886 o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 20 zł.

Na tym terminie można tę realność nabyć nawet poniżej ceny szacunkowej 400 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Dulęba.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

---

L. 1948. (2440 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzez uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 178 zł. 33 ct. z pn., publiczną licytacyę realności Lucia Ryndy własnej, wyk. hip. l. 180 gminy Remenów objętej, na dzień 10 maja 1886 o godzinie 10 rano w sali rozpraw, [illegible] real- ność ta za jakąkolw [illegible] będzie. Wadyum 30 [illegible]

Resztę warunków, [illegible] przejrzeć mo[illegible]a w [illegible] tor niewiadomych wierz[illegible] dr. Lehman.

Lwów, dnia 9 marca 1886.

---

L. 929 (2391 3—3)

W dniach 16 kwietnia 1886 14 maja 1886 i 25 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nieintabulowanej pod lk. 433 w Bohorodczanach położonej do dłużnika Hersza Burga należącej w tut. ck. sądzie na rzecz Wolfa Karlinera na zaspokojenie sumy 500 zł. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 12 lutego 1886.

---

L. 19407 2389 2—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Mytrofona i Nasci Andryjów w kwocie 104 złr. 43 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 dnia 28 kwietnia i 25 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy pr. gr. 477 objętej wykazem hip. nr. 88 księgi gruntowej dla gminy kat. folwarki małe i pr. gr. 519 objętej wykazem hip. nr. 20! księgi grunt. dla gminy katastr. Jazłowczyk własnych Naśćki Mokrzyckiej i Antoniego Mokrzyckiego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych parcel a mianowicie co do pr. gr. 477 w kwocie 40 zł. wa. a co do pr. gr. 519 w kwocie 30 zł. wa.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Parcele te sprzedane zostaną pojedynczo tylko za lub wyżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu. Resztę warunków licytacyi tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 25 maja 1886 godz. 4 po południu.

Wierzyciele którzy by hipotekę nabyli po 1 listopada 1885 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły zawiadamia się do rąk kuratora Józefa Jabińskiego w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 25 grudnia 1885.

---

L. 5030. (2458 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi ku wydobyciu pretensyi Dmytra Mamczura pto 70 złr. aw. z pn. w dniu 14 kwietnia, 13 maja i 15 czerwca 1886, zawsze o 9 rano, przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Jana Fronca pod lk. 99 w Gnojnicach położonej, nietabularnej, na ostatnim terminie nawet niżej ceny wywołania 130 złr. aw.

Wadyum 13 złr aw.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Krakowiec, dnia 28 lutego 1886.

---

L. 5459 (2410 3 – 3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych drogowych które wykonane być mają w latach 1886, 1887 i 1888 na gościńcu państwowym Zakluczyńskim w okręgu budowniczym Nowosądeckim odbędzie się dnia 29 kwietnia 1886 o godzinie 12 w południe w ck. starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Suma fiskalna robót zachowawczych, które wykonane być mają w roku 1886 na gościńcu Zakluczyńskim w sekcyi drogowej Ciężkowice wynosi ogółem 1463 złr. 18½ ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to wykaz cen jednostkowych kosztorys sumaryczny plany tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wyżej wymienionym ck. starostwie gdzie także w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 centów i w wadyum wynoszące 5% sumy fiskalnej wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przypisów lub nie podane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 marca 1886.

---

L. 296. (2425 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie [illegible] dniu 30 kwietnia, 7 [illegible] razem o [illegible] w Lipsku poł[illegible] księgi gruntowej te[illegible]

Cena szacunkowa w[illegible] dyum zaś 25 zł 50 ct. w. a., a ku[illegible] z miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono Jana Saudera z Cieszanowa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane. Cieszanów, 6 marca 1886.

---

L. 9582. (2336 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty 200 złr. w. a. z pn. po straceniu jednak uiszczonej kwoty 152 zł. 22 ct. odbędzie się na rzecz masy spadkowej po Stanisławie Cukrze egzekucyjna publiczna sprzedaż ¼ i ¼ części realności pod lk. 99¼ w Żółkwi położonej, wyk. hip. 208 gminy Żółkiew I część objętej, Alty Freiman własnej, w dniach 14 maja, 18 czerwca i 16 lipca 1886 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem.

Na dwóch pierwszych terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, jednak tylko za taką cenę, któraby uprzyw. należytości wys. Skarbu i wierzytelności zaintabulowane pokryła, będzie sprzedaną. Gdyby na trzecim terminie realność ta nie została sprzedaną, natenczas odbędzie się dnia 20 sierpnia 1886 o godz. 10tej rano ponowny termin celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, na którym wierzyciele niestawający za przystępujących do większości głosów będą uważani.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 517 zł. 10 ct., wadyum 10 prc. ceny szacunkowej

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

O czem się chęć kupna mających, znanych wierzycieli do rąk własnych, a późniejszych wierzycieli lub tych którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła do rąk kuratora dr. Tadeusza Niementowskiego w Żółkwi zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Żółkiew, 11 lutego 1886.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 980. (2237 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wańka Picha, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 7 sierpnia 1881 l. 5581, którą dozwolono na zaintabulowanie Antoniego Picha za właściciela realności lk. 66 w Pielni, wyk. hip. l. 140 objętej, ustanowiono kuratorem Teofila Lewickiego, c. k. notaryusza w Sanoku i temuż wspomnianą uchwałę doręczono.

Sanok, 8 lutego 1886.

L. 4174. (2229 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie wzywa niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Cymbalistę, by w przeciągu jednego roku po ostatniem umieszczeniu tego edyktu bądź osobiście, bądź przez ustanowionego pełnomocnika względem przyjęcia spadku po Kseni Koczan, w Lublińcu nowym 25 października 1883 r. ab intestato zmarłej, tem pewniej się zgłosiła, gdyż w przeciwnym razie spadek z zgłoszonymi spadkobiercami, tudzież z ustanowionym dla niej kuratorem z Lublińca nowego, Panem Kaczmarykiem przewiedzionem zostanie.

Cieszanów, 16 lipca 1885.

---

L. 1187. (2120)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, iż wskutek przeniesienia c. k notaryusza Franciszka Wolskiego z Sieniawy do Brzeżan w ślad rozp. min. z dnia 7 maja 1860 l. 120 dz. u. p. udziela jemu jakoteż dotychczasowemu c.k. notaryuszowi Ferdynandowi Szydłowskiemu, jako komisarzom sądowym ogólną delegacyę do pertraktacyi spadkowych w obrębie miasta Brzeżan i gmin do powiatu brzeżańskiego należących, o ile kompetencya sądu obwodowego ma miejsce, z tą uwagą, że w myśl § 2 powyższego rozporządzenia minist. ustanowiony został rozdział delegacyi przez kolejne po upływie kazdogo roku zmieniające się przydzielenie miasta Brzeżan i gmin wiejskich na dwie grupy podzielonych, któryto rozdział z wyszczególnieniem gmin udzielony został urzędom gminnym i w sądzie obwodowym do przejrzenia jest wywieszony.

Wskutek porozumienia się ze sądem powiatowym delegowanym delegacya w ten sposób ustanowiona, ma także zastosowanie do pertraktacyj spadkowych, należących do jurysdykcyi tegoż sądu powiatowego.

Brzeżany, 6 marca 1886.

---

L. 4547. (2048 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Kochmann zamężną Rożak, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi zostającego przeciw Maryi Kochman i nieobjętej masie spadkowej po śp. Iwanie Kochmann o zapłacenie 23 rat po 9 złr. i 17 złr. 6 ct. a.w. z pn., w celu doręczenia jej jako domniemanej spadkobiercyni tusądowego nakazu zapłaty z dnia 18 lutego 1882 l. 1305 kurator ad actum w osobie Stefana Petyk ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 7 lipca 1885.

---

L. 4402. (2098 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Margulesa i Mojżesza Münzera, że Izak Leib dw. im. i Mendla małż. Goldbergowie wnieśli 26 czerwca 1884, l. 4402 podanie o wpis prawa własności do $^3/_4$ części realności w Busku na Oowem mieście pod Nr. 128 str./197 now. położonej, dotąd wedle dom III. pag. 11 i 12. n. 3, 4 i 5 wł. Hersza Sigala w $^2/_4$ a Salamona Leizera dw. im. Münzera w $^1/_4$ części własnej, tudzież o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1200 zł. z 5pr. odsetkami od dnia 7 marca 1862 bieżącemi w stanie biernym połowy powyższej realności na rzecz Jakóba Margulesa ciężącego, tudzież, że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Margulesa i Mojżesza Münzera kuratora ad actum w osobie Jana Bosakowskiego notaryusza z Buska, ustanowiono do którego celem bronienia swych praw udać się maja.

Busk, dnia 5 września 1884.

---

L. 3048. (2003 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta powiadamia się, że bank dla handlu i przemysłu w Stryju uzyskał pod dniem dzisiejszym przeciw niemu do l. 3048 nakaz zapłaty sumy 750 zł. z wekslu Stryj 28 września 1885 na 1000 zł. w a. wystawionego i do l. 3050 nakaz zapłaty sumy 375 zł. z weksla Stryj 11 listopada 1885 na 500 zł wystawionego, że do obrony praw jego ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr Witza z Sambora z substytucyą adw. dr. Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego

Sambor, 16 marca 1886.

---

L. 4064. (2177 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Salomena i wskutek wniesionego przez tarnowski dom komisowy banku gal. dla handlu i przemysłu przeciw niemu pto 100 zł. pozwu wekslowego wydanym został nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego, który do rąk kuratora adw. dr. Salomona ze substytucyą adw. dr. Ringelheima ustanowionego doręczonym został.

W Tarnowie, dnia 18 marca 1886.

---

L. 3433. (2495 1—3)

C. k. Wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w moc tutejszego edyktu z dnia 5 maja 1885, l. 9243 utworzone zostało nowe ciało tabularne dla realności Jony Hibnera własnej, w Kołmyi pod lk 14 m położonej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych do tej realności odnoszących się z dniem 1 stycznia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hypoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu na zasadzie §. 7. lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871, Nr. 96 dup. uskuteczuionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do 1 sierpnia 1886 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego

Lwów, dnia 16 lutego 1886.

---

L. 1428. (2094)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 28 listopada 1885, l 8062 wpisano dnia 4 grudnia 1885 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmą K. Jaworski dla przedsiębiorstwa wyrobu spirytusu i wypasu wołów w Ostrowczyku polnym której dzierżyciel jest Kazimierz Jaworski w Ostrowczyku polnym zamieszkały.

Złoczów, dnia 13 marca 1886.

---

L. 2284 (2006 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Angelo Sonego kuratora w osobie adwokata dra Michała Fischlera, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 7 listopada 1885 l. 15497 dla Angela Sonego przeznaczonej.

Stanisławów, dnia 20 lutego 1886.

---

L. 7064. (2030 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa wierzycielkę hipoteczną Maryannę z Grochowskich Zuławską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, lub tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomych możliwych spadkobierców lub prawonabywców, iżby się w ciągu jednego roku z dniem 31 marca 1887 się kończącego, z prawami, jeżeliby jakie do wierzytelności:

1) wedle dom. 39 pag. 321 n. 13 on., dom. 39 pag. 319 n. 8 on. z mocy aktu na dniu 26 lutego 1776 przed ówczesnym sądem ziemskim w Krakowie zeznanego, suma 8.400 zł pol. na rzecz Maryanny z Grochowskich Zuławskiej;

2) wedle dom. 39 pag. 321 n. 11 on. i dom. 39 pag. 319 n. 9 on. z mocy wyroku byłego sądu ziemskiego zatorskiego z dnia 12 czerwca 1778 suma 12 000 zł. pol. na rzecz tejże Maryanny z Grochowskich Zuławskiej, w stanie biernym tychże dóbr wpisanych, mieć mniemali, tem pewniej się zgłosili i takowe wykazali, inaczej na żądanie proszących w myśl §. 121 ust. hip. powyż wymienione wierzytelności za umorzone uznane i takowe wraz z wszelkiemi adnotacyami z uchwałami odmownemi w zupełności wykreślone czyli wyekstabulowane zostaną.

O tem się ją zawiadamia ustanawiając dla niej kuratorem ad actum p. adw. dr. Wąsikiewicza.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1885.

---

L. 3067. (2004 2—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta powiadamia się niniejszym, że Lipa Halpern uzyskał w dniu dzisiejszym przeciw niemu nakazy zapłaty l. 2920 na sumę 300 zł., z wekslu Stryj 23 sierpnia 1885, na 600 zł., l. 2921 na 225 zł. z wekslu Stryj 26 listopada 1885, na 300 zł., l. 2922 na 200 zł. z wekslu Stryj 6 grudnia 1885 na 600 zł. wystawionych że dla obrony tegoż praw ustanawia się na jego niebezpieczeństwo i koszt kuratorem adwokata dra Witza z Sambora z substytucyą adwokata dra Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 16 marca 1886.

---

L. 3049. (2005 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta, że Zazer Jekeles pod dniem dzisiejszym uzyskał przeciw niemu do l. 3049 nakaz zapłaty sumy 150 zł z wekslu Stryj 22 lipca 1885 na 216 zł. wystawionego i do l. 3051 nakaz zapłaty sumy 300 zł. z wekslu Stryj 2 sierpnia 1885 na 300 zł. wystawionego, że do obrony jego praw ustanawia kuratorem adwokata dra Witza z substytucyą adwokata dra Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody ku obronie, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Sambor, dnia 16 marca 1886.

---

L. 7729 (2345 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że dnia 16 lutego 1886 do l. 7729, wnieśli Cirla Ahl Antschel Laufer i Berl Laufer współwłaściciele realności l. 205 $^4/_4$ we lwowie z prośbą o postępowania amortyzacyjnego go względem sumy 2200 złr. pol. w stanie biernym realności l. 205 $^4/_4$ we Lwowie na rzecz Lei Ardel wedle Dom 19 pag 207 nr. 1 on do l. 4107 z roku 1793 zahipotekowanej, tudzież odnoszącej się do tej pozycyi adnotacyi przymusowej sprzedaży realności l. 205 $^4/_4$ we Lwowie celem zaspokojenia pretensyi 2200 złr. pol. wedle Dom. 19, pag. 208 nr. 3 on do l. 3225 z r. 1796 dozwolonej, w skutek czego wzywa się Leę Ardel, względnie jej niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w przeciągu roku, a w szczególności do 1 kwietnia 1887 ze swemi roszczeniami się zgłosili, albowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, na dalsze żądanie proszących amortyzacya wyżej wymienionych wpisów orzeczoną i wykreślenie tychże nastąpi.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

---

L. 2693. (2144 2—3)

C k. sąd powiatowy miej. del. w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w sporze sumarycznym Wolfa Druckera przeciw Rozalii Wiesen o zapłacenie sumy 55 zł., która do Ameryki wydalić się miała, ustanowionym został dla tejże pozwanej kuratorem adw. dr. Koppel z substytucyą dr. Reicha i temu pierwszemu wyrok z dnia 16 listopada 1885 l. 14807 a dla pozwanej przeznaczonym, doręczonym, z wezwaniem Rozalii Wiesen, aby ustanowionemu kuratorowi środki dowodowe naprowadziła, lub innego zastępcę sobie obrała i tutejszemu sądowi o nim wiadomość dała.

Rzeszów, dnia 6 marca 1886.

---

L. 2592. (2117 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Edwarda Salomona, że Tarnowski dom komisowy Banku gal dla handlu i przemysłu wniósł przeciwko niemu dnia 19 stycznia 1886 l. 936 pozew wekslowy o zapłacenie 35 zł. z pn., na skutek którego nakaz zapłaty z dnia 21 stycznia 1882 l. 936 powyższej sumy wydanym został, i temuż Edwardowi Salamonowi, jako z miejsca pobytu niewiadomemu na prośbę powodowego domu komisowego z dnia 17 lutego 1886 l. 2592 do rąk kuratora dra Holzera z substytucyą adw. dra Steca doręczonym zostaje.

W Tarnowie, dnia 25 lutego 1886.

---

L. 505. (1973 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie w sporze sum Michała Egerta przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Petrowi Percowicz pto 90 rubli ross. zawiadamia tegoż że dla niego kuratorem ad actum ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo c k. notaryusz w Peczeniżynie p. Henryk Szeib i że temuż wyrok w sprawie powyższej w dniu 16 czerwca 1885 l. 4645 wydany, doręczony zostaje, że rzeczą jego jest temuż ku obronie swej służące środki podać lub innego sobie rzecznika obrać, gdyż inaczej wyniknie ztąd następstwa sobie samemu przypisze.

Peczeniżyn, dnia 20 lutego 1886.

---

L. 3340. (2064 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Gemolo Sabainiego i Maksa Kahanego, że w sprawie wekslowej Józefa M Słomy przeciw nim o 560 zł., celem doręczenia Gemolo Sabainiemu uchwały z dnia 12 czerwca 1885 l. 15321 i intymatu z d. 6 września 1885 l. 23993, zaś Maksowi Kahane uchwały z dnia 12 czerwca 1885 l. 15321 do tychże kurator w osobie adw dr. Smolarskiego z substytucyą adw. dr. Borońskiego ustanowionym został.

Kraków, dnia 12 lutego 1886.

---

L. 2597. (2118 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadoma Fani Fraenklową, że Towarzystwo kredyt. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciwko niej o zapłacenie sumy wekslowej 75 zł. a. w. skargę wniosł, wskutek której nakaz zapłaty z dnia 24 grudnia 1885 l. 19578 wydanym został.

W celu doręczenia powyż powołanego nakazu ustanawia się adw. dra Mikucińskiego z substytucyą adw. dra Stojałowskiego kuratorem ad actum, któremu się nakaz zapłaty i niniejsza uchwała doręcza.

W Tarnowie, dnia 25 lutego 1886.

---

L. 18761. (2366 3—3)

Obwieszczenie

c. k. komendy zakładu stadników rządowych do pp. hodowców koni w Galicyi.

Ażeby uczynić zadość życzeniom pp. hodowców koni i wdrożyć bezpośrednie znoszenie się z komisyami, skupującemi remonty wojskowe tych panów hodowców którzy zajmują się chowem koni przydatnych na cele wojskowe, zarządziło wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z wys c. k. wspólnem Ministerstwem wojny na mój wniosek, aby komenda Zakładu stadników nie spuszczała z oka młodych 3, $3^1/_2$ lub 4 letnich i starszych koni, znajdujących się w rękach prywatnych hodowców, a nadających się do służby wojskowej lub zakupna dla c. k. zakładów remont dalej by stosownie do ich życzeń ułatwić znoszenie się z komisyami dla zakupna remont tym panom hodowcom, którzyby nie mieli zamiaru posługiwania się przy zbywaniu swych koni pośrednikami lub liwerantami.

Przytem jednak zauważa się, że c. k. komenda Zakładu stadników nie jest upoważnioną do zakupna koni, lecz zadaniem jej będzie jedynie przyjmować dotyczące zgłoszenia i wskazać komisyi dla zakupna remont, gdzie takowe mogą być nabyte.

Rozumie się samo przez się, że wolno każdemu hodowcy znosić się w tym względzie wprost z komisyą asenterunkową dla remont nr. 3 we Lwowie lub Ekspozyturą w Rzeszowie.

Takie zgłoszenia koni przydatnych do służby wojskowej, mogą być wniesione wprost do c. k. komendy zakładów stadników lub przez organa tego zakładu.

Pp. oficerowie, weterynarze i konowałowie c. k. Zakładu stadników otrzymali przeto polecenie, by przy sposobności objazdu swych okręgów a komendami stacyi w czasie peryodu stanowienia zasięgali dokładnych w tej mierze informacyi i przesyłali c. k. komendzie zakładu wniesione zgłoszenia i zebrane daty, niemniej przedstawiali objawione w tej mierze życzenia.

Lwów, dnia 24 marca 1886.

*Logothetti* w. r.

---

L. 1161. (2400 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia Pawła Skowronek z miejsca pobytu niez... nanego, że dnia 15 lutego 1886 wniósł Oleksa Bielański pozew do l. 1161 przeciw niemu i innym o uznanie i zaintabulowanie za właściciela realności objętej wykazem hip. l. 117 księgi gr. dla gminy kat. Romanowesioło, że termin do rozprawy na 22 kwietnia 1886 godz. 9 rano wyznaczono i dla Pawła Skowronka kuratora ad actum w osobie Petra Łucz... w Romanowemsiole postanowiono.

Wzywa się zatem P... aby postanowionemu kurator... udzielił informacyi lub innego s... zał zastępcę, gdyż inaczej skutki ... stwa sam sobie przypisze.

Zbaraż, dnia 20 lutego 1886.

---

L. 1160. (2401 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia Pawła Skowronek z miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 16 lutego 1886 wniósł Oleksa Bielański pozew do l. 1160 przeciw niemu i innym o uznanie i zaintabulowanie za właściciela realności objętej wykazem hip. l. 118 księgi gr. dla gminy kat. Romanowesioło, że termin do rozprawy na 22 kwietnia 1886 godz. 9 rano wyznaczono i dla Pawła Skowronka kuratorem ad actum w osobie Petra Łuczki w Romanowemsiole postanowiono.

Wzywa się zatem Pawła Skowronka aby postanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub innego sądowi wskazał zastępcę gdyż inaczej skutki niedbalstwa sam sobie przypisze.

Zbaraż, dnia 20 lutego 1886.

---

L. 10152. (2439 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 marca 1886 do l 10152 wnieśli Chaim Simche 2 im. i Sara Chane 2 im. Sprecher przeciw Józefowi Wollischowi niewiadomemu z życia i miejsca pobytu i jego spadkobiercom pozew o wykreślenie sum 200 złr. mk. ze stanu biernego realności pod l. 235 $^1/_4$ we Lwowie, na któryto pozew wyznaczono termin sumarycznej rozprawy na dzień 28 kwietnia 1886 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Wollischa, względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Dziędzielewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem Józefa Wollischa, tudzież spadkobierców jego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 13 marca 1886.

Zl. 2268. (2220)

Das k. k. Kreisgericht als Handelsgericht in Kolomea gibt bekannt, daß es die Eintragung der Genossenschaft unter der Firma: „komerziele Creditanstalt in Kolomea registrirte Genossenschaft mit beschränkter (fünffacher) Haftung (Zakład kredytowy komercyalny w Kołomyi stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną (pięciokrotną) poręką in des Genossenschafts-register unter Heutigem verfügt habe.

Der Genossenschaftsvertrag werde zu Kolomea am 2 Februar 1886 zum Betriebe des Incasso- und Creditgeschäftes behufs Beschaffung der den Mitgleidern im Handel und Gewerbe nöthigen Geldmittel vermittelst des gemeinschaftlichen Credites, ferner zur Besorgung des commissionsweisen- Ein und Verkaufs und Bevorschüssung der Landesprodukte der Mitglieder, auf unbestimmte mit beschränkter das fünffache des Geschäftsantheiles nicht übersteigender Haftung, geschlossen.

Die Genossenschaft veröffentlicht ihre Bekanntmachungen durch öffentlichen Anschlag und wird durch den aus 5 durch absolute Stimmenmerheit auf 3 Jahre gewählten direktoren bestehenden Vorstand vertreten, welcher berechtigt ist die Firma in der Art zu zeichnen, daß unter der Firma der Genossenschaft die fünf Direktoren oder wenigstens deren Vorsitzender oder dessen Stellvertreter und zwei Direktoren ihren Namen unterfertigen.

Kolomea, 11 März 1886

L. 1058. (2245 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Wantuchową, że przeciw niej Nathan Wels pozew pod dniem 10 lutego 1886 l. 1058 o zapłatę 100 złr. wytoczył, w skutek którego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 10 maja 1886 o godz. 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu dla Jadwigi Wantuchowej w osobie Pawła Gomułki kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem nieobecną i z miej-

L. 3014. (2446 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej spółki Lichtenstein i Jäger, jakoteż prywatnego majątku spólników Salomona Lichtensteina i Dawida Jägera w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Walter, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy kandydat adwok. Stanisław Haczewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 22 czerwca 1886 o 10 godz. przed połud do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 30 kwietnia 1886 godzinę 10 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku po-

250 zł. w Dobrowlanach Dołpatowie, Kopankach, Przewozi... Siwce kat., Uhrynowie starym, W... Zborze i nauczyciela młodszego ...acą 270 złr. w Wojniłowie. Przy s... etatowej w Petrance z płacą 300 zł., przy szkole etatowej w Zawadce z płacą 300 zł.

w powiecie Doliniańskim:

Starszego nauczyciela z płacą 500 złr., w Dolinie, dwóch starszych nauczycieli przy męskiej szkole w Bolechowie z płacą 400 złr., w Mizuniu z płacą 400 złr., w Nadziejowie i Witwicy z płacą po 300 zł., przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł., w Broszniowie, Czothanach, Hoziejowie, Nowoszynie i Podbereżu.

Kandydaci i kandydatki, mający uzdolnienia do szkół pospolitych, mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dowody, wnosić za pośrednictwem tych rad szkolnych, pod których stoją zwierzchnością, do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, najdalej do końca maja 1886.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Kałusz, dnia 28 marca 1886

L. 8881. (2504 1—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Lipicy dolnej powiatu Rohatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr., z roczną płacą 300 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. i wynagrodzenie 700 złr. za dzienne jazdy posłańcze do Bursztyna.

Podanie należy wnieść najdalej do 30 b. m. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886.

# Księgi gruntowe.

L. 92. (2445)

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania celem założenia księgi gruntowej w gminie Dżurowie sporządzo-



## Konkursa.

## Upadłości.

L. 2178. (2382 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Süssmana Rubenfeld przemysłowcy w Birczy, mianuje c. k. adjunkta sąd. p. Hubl komisarzem konkursowym, zaś c. k adj. sąd. p. Wilke tegoż zastępcą.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata kr. dra Mendrochowicza i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 12 kwietnia 1886 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla ogłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 5 maja 1886, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, o wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Birczy a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 26 maja 1886 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 31 marca 1886.

L. 13210. (2406 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w masie konkursowej Jakóba Beer Weinreba nieprotokołowanego kupca. zatwierdza do konany przez wykazujących swe pretensye wierzycieli dnia 18 marca 1886 wybór dra Kowalewskiego na zastępcę zarządcy masy.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca kwietnia b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Lwów, dnia 31 marca 1886.

L. 8759. (2492 1—3)

Celem obsadzenia posady sługi przy c. k szkole sztuk pięknych w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do maja 1886 r.

Z posadą tą połączona jest płaca w rocznej kwocie trzystu zł. w. a. i dodatek aktywalny rocznych siedmdziesięciu pięciu zł., tudzież wolne pomieszkanie. Do obowiązków powyższej posady należy spełnianie wszystkich robót, jakie przypadają stróżowi i służącemu domowemu w szczególności zamiatanie i czyszczenie właściwych lokalności szkolnych i innych lokalności domowych, palenie w piecach, noszenie węgli, utrzymanie w należytym stanie podwórza i chodników około domu i t. p., nadto zaś obsłużenie uczniów i nauczycieli przy ich zajęciach szkolnych.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież zupełne uzdolnienie fizyczne i winni podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się w powyższym terminie do Dyrekcyi c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a to w razie, jeżeli są już w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 D. u. p. będą przy obsadzeniu tej posady uwzględnieni przedewszystkiem wysłużeni podoficerowi c. k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawnienia, a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 30 marca 1886.

L. 278. (2468 1—3)

Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszym konkurs, celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

w powiecie Kałuskim:

Przy szkołach filialnych z płacą po

...rozpoczęte ... celem założenia ... gminy katastral...

Wzywa się zatem wszystkich interesowanych ażeby przed komisyą hipoteczną w Grabowce stanęli i wszytsko to przytoczyli co tylko do wyjaśnienia lub ochrony swoich praw z posiadaniem połączonych za stosowne uznają.

Kałusz, 3 kwietnia 1886.

## Doniesienia prywatne.



L. 656. (2412 1—3)

# Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z płacą roczną 1000 złr. w. a.

Posada ta jest tymczasową jednakże po upływie lat pięciu, stosownie do postanowienia §. 5 i 6 statutu służbowego, w stałą się zamienia.

Ubiegający się o rzeczoną posadę mają wnieść najdalej do dnia 30 maja 1886 podania pisemne do podpisanego Wydziału i wnich wykazać swój wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie, dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego, tudzież państwowych i krajowych ustaw administracyjnych.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Tarnowie, 31 marca 1886.

L. 2279. (2413 1—3)

# Ogłoszenie konkursu.

W skutek uchwały Rady gminnej z dnia 30 marca br. rozpisuje się ponownie konkurs na posadę sekretarza przy urzędzie gminnym w Kołomyi z roczną płacą 800 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr. wa.

Od ubiegających się o tą posadę wymaga się ukończonych nauk prawniczych, oraz bezwarunkowego wykazania się odbytej praktyki rządowej i administracyjnej, lub autonomicznej.

Do podań które mają być wnoszone do Zwierzności gminnej do dnia 15 maja 1886, mają być dołączone dowody pełnoletności, moralności, zdrowia, kwalifiacyi teoretycznej i praktycznej, oraz znajomości obu języków krajowych t. j. polskiego i ruskiego, niemniej znajomości języka niemieckiego.

Posada ta na rok pierwszy jest prowizoryczną, zaś po dziesięciu latach, stałej służby przysługa prawo ubiegania się o dodatki pięcioletnie w wysokości 5prc. od stałej płacy.

Podania wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Zwierzchność miasta
Kołomyja, dnia 1 kwietnia 1886.

## Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym ogólnego
**rolniczo-kredytowego Zakładu**
**dla Galicyi i Bukowiny**
w domu własnym pod l. 2., przy ulicy Omriańskiej, odbędzie się dnia 3. maja 1886 i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych 2442 2 3

**publiczna licytacya**

zapadłych do wykupna po dzień 31 styczuia 1886 a nie wykupionych zastawów, w szczególności: klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania i pościeli i innych wyrobów.

Prolongaty i wykupna przyjmować się będzie aż do dnia licytacyi tylko od przedmiotów nie podlegających zepsuciu.

W dzień licytacyi prolongaty przyjmowane nie będą.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886. DYREKCYA.



L. 124 (2414)

## C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów).

Z dniem 31 marca 1886 roku było w obiegu:

| | | |
|---|---|---|
| 6% Listów hipotecznych: | złr. | 7,257.500 |
| 5% Listów hipotecznych: | złr. | 8,376.500 |
| 5% Listów hipotecznych premiowanych: | złr. | 12,550.600 |
| Asygnacyj kasowych: | złr. | 2,738.950 |

Lwów, 1 kwietnia 1886.

*Dyrekcya.*

(Przedruk nie będzie płacony.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki p. o. [illegible]